

NACZELNICTWO ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO.

# HARCMISTRZ

## WIADOMOŚCI URZĘDOWE

Nr. 6.

Warszawa.

Czerwiec 1926 r.

Prenumerata na kwartał 2-gi 1926 r. „HARCMISTRZA“ i „WIADOMOŚCI URZĘDOWYCH N.Z.H.P.“ wynosi wraz z wysyłką 3,50 zł. Numer pojedynczy kosztuje 1,20 groszy. Prenumeratę należy wpłacać na konto czekowe P. K. O. Nr. 536.

**ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO: Składka członka współdziałającego 6 złotych rocznie lub więcej.** według deklaracji.

**Składka członka czynnego i przodownika: 6 złotych rocznie.** Składka instytucji—członka współdziałającego conajmniej 20 zł. według deklaracji.

**Wpisowe** na rzecz związku Drużyny i K. St. H 5 zł.; K. P. H. 10 zł. członkowie czynni i przodownicy 2 zł

**Poglówne młodzieży** na rzecz Związku 1 zł. rocznie.

Wpłacać na konto P. K. O. 1550.

**Pozyskujcie członków współdziałających.**

Termin wpłacania opłat zaległych przed Walnym Zjazdem upływa 15 marca.

**Organem Z.H.P. do spraw wychowania fizycznego jest kwartalnik „Wychowanie Fizyczne“.** Redaktor Prof. Dr. E. Piasecki, Poznań 3, Stadjum Wychowania Fiz., Ogród Botaniczny, rocznie 10 zł.

**„Harc mistrz“ wychodzi 1 każdego miesiąca. Redakcja „Harc mistrza“ prosi o przysyłanie artykułów, wzmianek sprawozdawczych, opisów gier i ćwiczeń, sprawozdań z książek i t. d. Numer zamykamy 15 p-o przedn. miesiąca.**

*Numer niniejszy wychodzi ze znacznym opóźnieniem nie z winy Redakcji. Następny numer ukaże się w pierwszych dniach lipca. Do numeru dołączona będzie broszura zawierająca programy p. w. Nadsyłajcie do Administracji adresy letnie.*

WYDAWNICTWO ZAKŁADU NARODOWEGO *Im OSSOLIŃSKICH we LWOWIE*  
(ul. Osolińskich 11)

POLECA NAJŚWIEŻSZĄ PUBLIKACJĘ t. j.

ZYGMUNT WYROBEK **HARCERZ W POLU**

(z ilustracjami i rycinami)

CENA 3,50 zł.

Do nabycia we wszystkich księgarniach sortymentowych a zwłaszcza w

Księgarniach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich

We LWOWIE (pl. Halicki 12a)

w WARSZAWIE (ul. Nowy-Swiat 69).

Przy zakupie 10 egzemplarzy wprost z Ekspedycji Wydawnictwa (Lwów ul. Kałecz 5) jedenasty bezpłatnie dla bibliotek harcerskich.

Książka na 196 stronicach gromadzi obfity materiał ze wskazówkami metodycznymi i obejmuje: Orientowanie się w terenie, Wzrok i Spostrzegawczość, Słuch, Zwiady i Ćwiczenia w większym zespole. Zawiera ona opis gier harcerskich i zabaw, zwierzły i zajmujący. Zrozumienie treści ułatwiają liczne ryciny. Piękna okładka i ilustracje z życia harcerskiego podnoszą wartość książki, pożytecznej dla instruktorów i drużynowych.

CENTRALNA KOMISJA DOSTAW ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSK.

Warszawa ul. Traugutta 2 i Boduena 4.

**J U Ź S A N A M I O T Y**

3 osobowe w cenie zł. 275 luksusowe

4 " " " 220

4 " " " 350

10 " " " 550

wraz z kompletem kołków, linewek i tyczek.

— Sprzedaż tylko za gotówkę. —

**N O W O Ś C I K S I Ę G A R N I C. K. D. H.**

Album „HARCERSTWO POLSKIE“ cena zł. 10

Sprawozdanie roczne Koła Przyjaciół „ gr. 20

Raport przedwakacyjny Drużyny „ „ 20

**W S Z E L K I E K W I P U N E K H A R C E R S K I.**

w najlepszym gatunku możecie zakupić u nas.

„Cz u w a j“

Centralna Komisja Dostaw Z. H. P.



**BIBLIOTEKA INSTRUKTORA HARCERSKIEGO**  
**Zabierz z sobą do obozu.**

Książek dostarczy ci księgarnia C. K. D. Z.  
H. P.  
E. Piasecki, Harce młodzieży polskiej.  
A. Pawełek, Młoda Drużyna.  
St. Sedlaczek, Szkoła Harcerza.  
H. Glass, Książeczka Harcerza.  
Z. Wyrobek, Vademecum Harcerza.  
Z. Wyrobek, Harcerz w polu.  
B. Powell-Strumiłło, Wilczęta.  
Philipps-Sedlaczek, System zastępowy.  
Sedlaczek i inni, Harcerstwo (t. I, i II).  
Dr. H. A. Mojmir, Ćwiczenia i zabawy skautowe.

Piasecki, Zabawy i gry ruchowe.  
Naczelnictwo Z. H. P., Musztra.  
J. Lewakowski, Terenoznawstwo.  
W. Słowiński, Sygnalizacja.  
St. Gibess, Obozownictwo.  
W. Nekrasz, Pionierka harcerska.  
Berg-Grotowska, Wycieczki krajoznawcze.  
E. Muszalski, Wielkie wycieczki.  
Wł. Sikorski, System Linga.  
„ „ Przykłady osnów lekc. gimn. dla młodzieży.

Sopoćko-Grzymałowski, Na tropach ludzi i zwierząt.

Dr. Zawadzki, Ratownictwo.  
Zbiorowe, Wskazówki higieniczne dla urz. wycieczki.

Ks. K. Lutostawski, Czuj Duch.  
H. Glass, Gawędy z drużynowym.  
Zbiorowe, Na dalszą drogę.  
E. Muszalski, Harcerstwo niepodległe.  
St. Sedlaczek, Przystosowanie wojskowe młodzieży.

Z. Wasilewski, Dziesięcioro wskazań.  
St. Szczepanowski, Myśli o odrodzeniu narodem.

St. Szczepanowski, O polskich tradycjach w wychowaniu.

Z. Dębicki, Podstawy kultury narodowej.  
W. Foerster, Wychowanie człowieka.

Dr. T. Jaroszyński, Higijena wychowawcza.  
W. James, Pogadanki psychologiczne.  
L. Zarzecki, Wstęp do pedagogiki.  
„ „ Charakter i wychowanie.

Stall, O czym każdy (chłopiec — młody człowiek — młody małżonek) wiedzieć powinien.

J. Szymański, Alkoholizm a młodzież.  
Statut Związku Harcerstwa Polskiego.  
Wiadomości Urzędowe N. Z. H. P. (komplet).  
Harcerski Kodeks Honorowy.  
„Harc mistrz“ — komplety (przynajmniej 1924, 1925, 1926).

Komplet druków oryginalnych, wydanych przez C. K. D. Z. H. P.

Baden-Powell, Przygody szpiega.  
Sopoćko-Grzymałowski, Życie pogodne.  
Lorentowicz, Ziemia polska w pieśni (antologia).  
St. Rudnicki, Coś Wam powiem.  
Rodziewiczówna, Lato leśnych ludzi.  
Sienkiewicz, W pustyni i w puszczy.  
Kipling, Kim.

**Śpiewniki:**

Braun, Nasze harce.  
Śniegocki, Piosenki harcerskie.

pracowników w Kołach Młod. Wiejsk. Warszawa 1925,  
Przewodnik, obejmujący okolicę, w której będącymi obozować.

**Wziąć z sobą do obozu rozdania celem propagandy:**

St. Czajkowska, Przyjaciele Harcerstwa.  
„ „ O wielki cel Harcerstwa.

Sedlaczek, W Polsce będzie lepiej.

Związek Harcerstwa Polskiego.

S. i G., Tchórzliwy Felek i in. op. (ciekawe opowiadania o dzielnych harcerzach, dla młodzieży).

H. Glass, Harcerstwo jako czynnik odrodzenia.

Ks. K. Lutostawski, Skauting jako syst. wychowania moralnego.

Kalendarz Harcerski na r. 1924.

Jeżeli znasz jakąś dobrą i ciekawą książkę, napisz do redaktora.

**Z WYDAWNICTW**

**Wpadła ci w rękę ciekawa książka, notatka, artykuł — napisz o tem w kilku słowach do Harcmistrza, jeżeli możesz — przyslij wycinek do Redakcji.**

Jan Dec, Praca oświatowa; wskazówki dla pracowników w Kołach Młod. Wiejsk. Warszawa 1925, Centr. Zw. Kółek Roln., str. 75. Broszura może oddać duże usługi zamierzającym pracować wśród mł. wiejskiej, stosowaną musi być krytycznie, ze względu na pewną jednostronność, jako broszura zarazem propaganda Centr. Zw. Mł. W. i zupełnie pomijająca wychowanie religijne.

Władysław Witwicki (prof. uniw. warsz.) **Psychologia**, wydawn. zakł. Ossolińskich. Tom I, str. 424. Obszerny, poważny, a przytem bardzo żywo napisany podręcznik psychologii dla słuchaczy wyższych szkół. Poważniejsi instruktorzy winni się z nim zapoznać.

St. S.

**Żołnierz Polski**, tygodnik. Warszawa, Pałac pod Błachą, miesięcznie 1.50, redaktor Roman Wasilewski (b. współpracownik „Skauta“ lwowskiego i b. redaktor „Czuj Ducha“). Świetnie redagowane pismo; zawiera bardzo wiele materiału do wykorzystania w drużynach harcerskich. Oto treść jednego z ostatnich numerów: Legenda M. Gawalewicza „Słoneczko“ (z obrazem Stachewicza). Bitwa pod Raclawicami, opis z szkicami i fotografiami pola bitwy, nowela Kiplinga „Dwaj mali dobosze“. Jak walczy kawalerja (z rysunkami). Zachowanie się ludności cywilnej w czasie napadu lotniczego. Jak powstaje nabój karabinowy. Zwyczaje wielkanocne. Wojaczka, wojaczka! (opowiadanie na tle 1920 r.). Z życia wojska. Wielki konkurs siły (o kanonierze 7 p. a. c. Badurskim, co m. inn. wytrzymał na głowie kowadło 125 kg., po którym kowale bili 10 kg. młotkami, wygiął na karku szynę kolejki polowej, zatrzymał 2 pary koni, ciągnące w przeciwnych kierunkach i t. d.).

Fotografie demonstracji przeciwgazowych. Żarciki, zadania i zagadki.

Zaprenumerowanie „Żołnierza“ przez drużyny może przyczynić się do ożywienia ich pracy i to nie tylko w dziedzinie przystosowania wojskowego. St. S.

„**Wychowanie Fizyczne**“; red. prof. dr. E. Piasecki, rocz. VII, zesz. 2 (IV—VI 1926). Zawiera m. inn. ciekawą pracę dr. Dybrowskiego i p. Borysiewiczza **Obozy letnie p. w. w świetle badań lekarskich**, dalej dr. W. Misiury **Wych. fiz. w Rosji Sowiec**. M. Germanówny **Wych. fiz. w seminarjach**; ppłk. Sikorskiego **Przykłady programów**. W przeglądzie książek m. inn. dr. Pawełek pisze b. pochlebnie o Sopoćki i Grzymałowskiego **„Na tropach“**. Na uwagę zasługują **streszczenie prac o alkoholizmie wśród młodzieży**; podane przez ks. Gałdyńskiego. W dziale sprawozdań z zjazdów i zebrań, znajdujemy uchwały konferencji. St. Hare, w Łodzi i spraw. Z. O. Kraków. Artykuł „Trudno nie pisać satyry...“ zwraca uwagę na b. niebezpieczne, a bezmyślne stosowanie przedwczesnie gimnastyki (dla niemowląt!) i forsownych form sportów.

Informacje o sporcie, uwagi prof. Ciechanowskiego o Ustawie p. w., notatki bibliograficzne, kronika, streszczenie francuskie.

# HARCMISTRZ

MIESIĘCZNIK STARSZYNY HARCERSKIEJ.  
ORGAN NACZELNICTWA ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO.

Rok IX. Nr. 6.

WARSZAWA

Czerwiec 1926.

Wszystko, co nasze, Ojczyźnie oddamy—

Tak było w Harcerstwie i tak będzie.

W dni walk o wyzwolenie Polski stawaliśmy na jej zew. Dziś, gdy groźne wypadki wstrząsają bytem całego Narodu, — gotowi jesteśmy na wołanie Ojczyzny, która głosem rozdartych sumień woła o odrodzenie moralne.

Stoimy zdala od walk politycznych, zatrutych zjadłością partyjną — jest to bezwzględny nakaz dla Harcerstwa. Ale jesteśmy organizacją czynu i tu otwarte jest szerokie pole pracy dla harcerzy. Czynem bowiem jest budowanie w sobie codziennymi szlachetnymi uczynkami moralnego i dzielnego obywatela. Czynem także jest odwaga bezwzględnego stosowania najwyższej miary moralnej do wszelkich przejawów życia zbiorowego. Czynami temi wzmocnimy opinię moralną, której zwycięstwo toruje drogę urzeczywistnieniu tego wysokiego ideału Ojczyzny, jaki w duszach noszą najlepsi Jej synowie.

Czynu naszego uczy nas Prawo Harcerskie.

Ślubowaliśmy uroczyście, że nigdy nie sprzeniewierzymy się karnej służbie Bogu i Ojczyźnie.

W tej służbie harcerz spełni nie tylko najszczytniejszy, ale i najcięższy obowiązek — i nic od spełnienia obowiązku odwieść go nie może. Dlatego też harcerz uszanuje w każdym spełnieniu obowiązku, zło potępi nawet w najbliższym przyjacielu swoim.

Harcerz miłuje prawdę i zgodność słów i czynów jest dlań świadectwem prawości. Odrzuca ze wstrętem metodę kłamstwa i fałszu, bez względu na cel, w każdej dziedzinie życia osobistego i społecznego.

Harcerz miłuje bliźniego, nie nosi w sercu nienawiści, nie sieje waśni, zgodę uważa za podstawę współżycia ludzkiego.

Harcerz jest rycerzem, nie plami się żadnym niskim czynem, obca mu jest wszelka obłudność! Do celu idzie prostą drogą, szanuje przeciwnika i walczy zawsze z otwartą przyłbicą, dla napaści z za płotu ma tylko pogardę.

Szkolę karność przechodzi harcerz w codziennem posłuszeństwie rodzicom i przełożonym swoim, stoi przy nich w złej i dobrej woli i wytrwałą walkę z grzechem niekarność uważa za pierwszy obowiązek harcerza jako jednostki i Harcerstwa jako organizacji.

Drobnej trosce życia codziennego, pesymizmowi, jako słabości społecznej, przeciwstawia harcerz pogodę i hart ducha, jako wyraz wiary w Boga, w tryumf Dobra i Prawdy i we własne siły. W chwilach groźnych nie sieje paniki i zamętu, nie daje posłuchu niesprawdzonym wieściom i pogłoskom, spokojnie spełnia swoje obowiązki.

Harcerz odmawia sobie, aby dać innym, a ofiarność pojmuje nie tylko jako ofiarę czasu, mienia i życia swojego, ale jako najcięższą dla Polaka ofiarę ze swoich ambicji na rzecz dobra ogólnego.

Harcerz w panowaniu nad sobą czerpie siłę przeciwstawienia się niższym instynktom natury ludzkiej, których rozpętanie prowadzi do podeptania wszelkich praw moralnych.

Bracia Harcerze — takim jest Prawo nasze. Stanie się ono wielką twórczą potęgą, gdy wypisane będzie w duszach naszych i czynami naszymi zaświadczone.

Tak nam dopomóż Bóg.

W związku z dyskusją N. R. H. na temat stanowiska Harcerstwa w obecnej sytuacji w Polsce oraz odezwą

N. R. H. zostały przez Komisję N. R. H. przypomniane za sady ideologii harcerskiej w powyższym sformułowaniu.



Henryk GLASS, harcmistrz, Warszawa.

## Bolszewizm wśród młodzieży.

Naczelna Rada Harcerska na zjeździe kwietniowym r. z. w Krakowie powzięła uchwałę, mocą której „Stwierdza, że nie tylko walka na froncie zewnętrznym, ale również walka na froncie wewnętrznym z ofensywą komunizmu na Polskę należy do obowiązków Harcerstwa. Walka ta winna być prowadzona zgodnie z zasadami przywracania prawa harcerskiego oraz wychowawczym charakterem Z. H. P.”

Szczegóły, tj. opracowanie instrukcji wskazującej metody postępowania stosownie do powyższej uchwały powierzone komisji. Uchwałę przyjął do wiadomości Zjazd Walny Z. H. P., odbyty w Krakowie w r. b.

### KOMUNIZM I BOLSZEWIZM

Komunizm i bolszewizm, to w istocie swojej jedno i to samo. Rosyjska partja komunistyczna przyjęła nazwę „bolszewickiej” ze względu na maksymalistyczny program przewrotu społecznego i politycznego, od słowa „bolszj”, czyli większy, dalej idący program przewrotu od socjalistów rosyjskich „mieszczewików” mających program „mniejszj”.

Dyktatura partji bolszewickiej w Rosji wytworzyła t. zw. „rząd”, samozwańczo występujący w imieniu narodu rosyjskiego, kierowanego metodą krwawego teroru, „czteryścizką”, (B. P. U.) i głodem.

Henri Bérard w swej świetnej książce „Ce que j'ai vu à Moscou” (1925<sup>1</sup>) podaje orientacyjną statystykę zorganizowanych m. rdz. bolszewickich: 28 biskupów, 1219 księży, 6000 nauczycieli, 9000 lekarzy, 54.000 oficerów, 260.000 żołnierzy, 70.000 policjantów, 112.950 właścicieli ziemskich 355.250 inteligencji, 193.200 robotników, 815.000 chłopów.

Wszystko to działo się i dzieje w imię „wolności, równości i braterstwa”, w imię demokracji i odrodzenia robotników i chłopów.

Tenże rząd bolszewicki utworzył t. zw. Międzynarodówkę Moskiewską (Komunistyczną Internacjonalną). Kierującą wszystkimi partjami komunistycznymi na całym świecie. Jedni i ci sami ludzie działają w rządzie bolszewickim i międzynarodówce komunistycznej.

<sup>1</sup>) W roku 1926-ym ukazał się przekład polski. Czytajcie, harcersze!

Jako członkowie rządu deklarują o pokoji i zobowiązują się do traktatów z sąsiednimi państwami do lojalności i niewtrącania się do spraw wewnętrznych tych państw, a jako członkowie międzynarodówki komunistycznej organizują ruchy i przewroty w tych państwach.

Traktat zawarty w Rydze pozornie gwarantuje nam lojalność ze strony Z. S. S. R., faktycznie zaś policja i wojsko muszą stale czuwać i wyłapywać rozmaitych dywersantów, szpiegów, organizatorów ruchów itd. działających według instrukcji z Moskwy...

Partja komunistyczna w Polsce jest nielegalna i musi być tępiona bezwzględniei środkami, jeśli Polska ma istnieć.

Celem ostatecznym komunizmu jest światowa rewolucja, niosąca zagładę kulturze i cywilizacji opartej na ideologii chrześcijańskiej i narodowej, wtrącająca narody w nędzę i upodlenie, a wynosząca za to na górę — do władzy — ludzi zgrupowanych w komunistycznej organizacji. W akcji swojej komuniści posługują się wszelkimi środkami, byle dojść do celu, odrzucając skrupuły moralne jako burżuazyjne” przetyki.

Rzecz zniemiana przetyk, że wśród kierowników komunizmu jest ogromna ilość żydów.

Zaznaczamy też z całym naciskiem, że komunizm to nie partja taka jak inne, lecz ruch antychrześcijański i antynarodowy, o party na sprytnem wykorzystaniu złych i słabych stron natury ludzkiej oraz clemoty mas. Ruch ten niesie zagładę wszystkiemu, co ludzkie, wolne i piękne, co wybita się wartością duchową ponad materję.

Jako koncepcja ekonomiczna komunizm już dawno zbankrutował wszędzie, nawet w Rosji, nie dając nic, absolutnie nic twórczego, a niszcząc warsztaty pracy i niosąc głód warstwie robotniczej.

### IDEOLOGJA HARCERSKA I KOMUNISTYCZNA.

Przeprowadźmy małe porównanie. Uprzejmie przylem prosimy czytelnika odświeżyć w pamięci treść prawa harcerskiego i przyczyna.

Oto podstawy naszej pracy.

1. miłość Boga, wiara, religijność;
2. miłość Ojczyzny, służba narodom, patriotyzm stawiający interesy narodu ponad interesy klasy, partji czy jednostki — narod pojęty jako kategoria organiczna;

3. miłość do rodziców, rodzina jako podstawa społeczności, współpraca rodziców z młodzieżą;

4. niewzruszone prawo moralne jednostkowe i społeczne, jak: ukochanie prawdy, uczciwość, poszanowanie własności; zdobywanie dóbr materialnych przez własną pracę i oszczędność;

5. miłość bliźniego, chęć przybliżenia okrusu dobrej woli między ludźmi i narodami.

A oto podstawy i cele komunizmu w praktyce:

1. zniszczenie wszelkiej wiary w Boga odebranie ludzom podstawy sił moralnych, zepchnięcie ich do poziomu inteligentnych zwierząt;

2. zniszczenie patriotyzmu, usunięcie miłości Ojczyzny jako czynnika twórczego, zohydzenie wszystkiego, co jest podstawą kultury narodowej, zniszczenie narodu jako odrębności;

3. rozbięcie rodziny, popieranie rozpusty wśród młodzieży w imię „nagiej prawdy” i nieskrepowanego rozwoju jednostki, fałszywa teza: społeczeństwo składa się z jednostek, mechanizmie połączonych a nie z rodzin;

4. przekreślenie wszelkich praw moralnych jako „wymysłu burżuazyjnego”, wywyższenie kłamstwa do poziomu cnoty, grabież cudzej własności i mordowanie niekomunistów — podniesione do wysokości zalet społecznych;

5. przekreślenie harcerskiej miłości bliźniego, rozjudzenie nienawiści klasowej do potwornych rozmiarów, terror, grabież i mord jako podstawy rządzenia ludźmi.

Jako pozytywne cele komuniści stawiają: 1) „tryumf rozumu” ponad „zabobon” wiary; 2) abstrakcyjną idealizację bez naródów, 3) dyktaturę proletariatu (ale tylko komunistycznego), co w praktyce sprwadza się do dyktatury jednostek stojących na czele komunizmu z zupełnego przekreślenia ideałów demokratycznego współzawodnictwa i wolności obywateli; 4) komunizm ekonomiczny niosący zniszczenie warsztatów pracy (przykład: Rosja).

Wiemy wszyscy, że Harcerstwo jest ruchem twórczym i demokratycznym, komunizm zaś nazywalnym ruchem destrukcyjnym i reakcyjnym w skutkach.

Czy jest więc możliwość jakiegokolwiek kompromisu między temi; dwoma światopoglądami? Nie, po stórkoch nie! Czy jest możliwość ukniecia walki? Również nie, gdyż nasz światopogląd został na całej linii zaatakowany.

Nam wypowiedziano wojnę, zarówno w dziedzinie ideologii jak i w każdej innej. Komunizm nie uznaje prawa istnienia jakiegokolwiek innego światopoglądu obok siebie, nie uznaje żadnej innej organizacji oprócz komunistycznej. Na harcerzy wydano w Świdawie zbiorowy wyrok śmierci, gdyż harcerz jest

traktowany jako zapora na drodze przyszłości komunizmu. A że komunizm nie żartuje, świadczą trupy pomordowanych w latach 1918—20 naszych braci harcerzy, nazwiska których znane są G. K. M.

Leży przednawą paczka broszur, sprawozdań i pism komunistycznych dla młodzieży i dzieci. Oto barwnie wydawany w Moskwie „Bezoboi” iż i wyszydza religię, wiarę w Boga, wszystko co święte i co odróżnia człowieka od zwierzęcia. Tamże wychodzi „Pionier”, w Mińsku demoralizuje młodzież polską czwartym rok „Gniazdo Młodzieży” redagowane w myśl planu wyższej ujawnionego. W Kijowie ukazuje się „Standar Pioniera” drukowany czcionkami dawnych naszych „Harców”... A oto „Bibliografja” ruchu bolszewickiego młodzieży, obejmująca około 700 wydawnictw w roku 1925-ym. Proszę pamiętać: około 700 książek, broszur i pism balamuńczych młodzieży i dzieci...

Wydawnictwa te są u nas kolportowane sprytnie, nawet nasza poczta, pod fałszywymi opakami rozmaitych księgarń.

### CO MÓWI BADEN — POWELL.

W roku 1922-ym gen. R. Baden-Powell zamykając drugi Międzynarodowy Kongres Skautingu w Paryżu, wygłosił dłuższe przemówienie w którym zaznaczył, że niebezpieczeństwem komunizmu wśród młodzieży jest rzeczą zupełnie realną i że trzeba na całej linii pozycjonami komunistów przeciwdziałać.

Komuniści tworzą organizację młodzieży typu pseudo-skautowego, biorąc zewnętrzne formy od skautingu, natomiast treść ideową w kładą wręcz przeciwną, będącą zaprzeczeniem ideologii skautowej. W taki sposób odbywa się uwodzenie młodzieży.

Trzeba pamiętać, że cele komunistów i skautingu wykluczają się nawzajem<sup>1</sup>).

<sup>1</sup>) Na podstawie notatek które zrobiłem w czasie przemówienia Baden-Powella.

Główna Kwatera M. organizuje przy pomocy Ministerstwa Spraw Wojskowych grup obow harcerskich w czasie od 9 lipca do 20 sierpnia, w Terle i Smolniej (st. kol. Starzawa, linja Lwów-Strże). Grupa obejmie 300 harcerzy od 16 lat, z programem kursu zastępowych, i drużynowych, oraz z przygotowaniem wojkowem i próbami harcerskimi i próbą p. w. G. K. poszukuje instruktorów do pomocy w obowach.



WYDZIAŁ PROGRAMOWY  
GŁÓWNEJ KWATERY Z.

## Podstawy prób.

Próby harcerskie są bardzo ważne, ponieważ wyciągają kierunek pracy, (choćby, o czym należy pamiętać! — nie zawierają w sobie całkowitego jej programu).

One wyciągają i precyzują te rysy, które uważamy za istotne, może najistotniejsze z naszych usłowań wychowawczych. A czynią to przez umiowanie i określanie, na czym polega to, że harcerski jest jednostką — twór, czyli życia, tak to, że harcerskim staje się życie samo, — jakie są ideały, motywy działania, ton uczeniowy i sprawność życiowa... jednostek i grup, by harcerskim było ich życie wewnętrzne i wystąpienia zewnętrzne.

W jednolitym rozwoju tych cech zasadniczych poszczególne próby widzą kolejne etapy, a także wskazują drogi, które wiodą do ich osiągnięcia.

Trzeba przypisać, że w tem „umiowaniu harcerskości” to znaczy w kreśleniu takiej sylwetki psychicznej i fizycznej, jaka odpowiadałaby subiektywnym wymaganiom naszego ucznia, tkwi duże niebezpieczeństwo. Możemy bowiem wytworzyć obraz harcerski idealny, bez skazy, lecz taki, który w życiu osiągnąć się nie da. A ideał, o którym wiemy, że jest niemożliwy — nie jest ideałem, lecz utopją, to znaczy wytworem uczucia i fantazji, pozbawionym racji bytu. Moci wartości ideału polegają na tem, że go nie tylko pragniemy, ale wierzymy w jego realizację. Fizycznej i psychicznej dzieciom widać, na nią pracujemy i jej ciekamy. To zaś z kolei możliwe jest wtedy i jedynie wtedy, kiedy koncepcja naszego ideału rozwija się na te dawnych stosunków życiowych i jest tylko twórczym przekształceniem rzeczywistości w myśl — według wymagań naszego uczucia. Jest to prawo, które stosujemy do wszystkich ideałów, więc także do ideałów wychowawczych; i one muszą rozwijać się na te dawnych stosunków życiowych. Temi stosunkami życiowymi w dziedzinie wychowania są warunki psychiczne i fizyczne, moralne i ekonomiczne, kulturalne i społeczne, w jakich żyją i rozwijają się: dzieci, chłopcy, dziewczęta.

Jeśli chcemy nakreślić ideał harcerski, wyciągamy kierunek pracy i wskazują drogi, musimy: 1) możliwe najzupełniej i najwzrostrojmiej poznać i wyczuć cechy psychiczne dziewczyny i zapoznać się z całością warunków życia młodzieży, i 2) stwierdzić, że Harcerstwo nie chce łamać, tłumnić i gasić, lecz pragnie rozwijać, podnosić, krzepić, zachęcać i zaprawiać.

Założenie pierwsze wymaga znajomości wychowywanego materiału, założenie drugie określa metodę.

Psychika dziecka. Nauka o dziecku zwraca uwagę, że dziecko ma życie duchowe inne, aniżeli człowiek dorosły, że przeżył, wrażeń i odruchów dziecka nie można uważać za po prostu odczucie przeżył dorosłego, bo dziecko nie jest wcale miniaturką człowieka. Przeciwnie jego różni się przedewszystkiem od przeżył dorosłego człowieka nie stopniem i ilością, lecz jakością, tempem i zabarwieniem reakcji. A dalej: życie psychiczne dziecka i jego wytwory: zabawy, prace, imprezy są bardzo różne w poszczególnych okresach, poprzedzających pełnię rozwoju. Różność czynności i wytworów nasuwa przypuszczenie, że w życiu dziecka kształcą się kolejno różne skłonności psychiczne, jedne nad drugimi zdominują; bo, jakkolwiek powoli, wielka skala zainteresowań w jednym, a ubóstwo życia duchowego w innych okresach wskazuje, że życie psychiczne dziecka przechodzi: fazy bujne i bogate i fazy — jakoby zastój. Oczywiście, że odrębność w psychikach poszczególnych dzieci zależeć w dużej mierze od naturalnych zasobów duszy dziecięcej i od stosunków, w jakich wzrasta dziecko. Lecz obok tych cech indywidualnych, obłą wagi i odchyleń, spotykanych u jednolitego — zaborobowano w życiu psychicznym i fizycznym dziecka zmiany, występujące powszechnie i prawidłowo. Stwierdzenie ich stało się podstawą podziału drugiego okresu dzieciństwa i młodzieści na kilka krótszych okresów. Temi są: 1) niemowlęstwo (od urodzenia do wyjścia ostatnich zębów, do 2 i pół lat), 2) wczesne dzieciństwo (do 7 roku życia), 3) późniejsze dzieciństwo: (do 12-13), 4) okres dojrzewania (12 — 15 lat), 5) okres młodzieńczości — powyżej lat 15 (do 23, 24).

Bogatym i wielostromym rozwojem odznacza się niemowlęstwo. Od pierwszych wrażeń: 1) temperatury i łaknienia, doznawaniem według Ribofa jeszcze w okresie życia płodowego; przechodzi przez inne do uczuć i sądów. Ustosunkowuje się do życia w pewien zdecydowany sposób: jedne potrawy je chętnie, wypływa inne; woli naogół przedmioty np. czerwone aniżeli — czarne; odwraca się od żywek; jeśli nalano na nią lekarstwa nie-smacznego; próbuje uciec melodie, chętnie bawi się dzwoneczkami, kluczami. A zatem zmysły dziecka rozwijają się znacznie. Ba — dziecko umie już chodzić, to znaczy ma już rozwinięty zmysł równowagi. Nazywa przedmioty, układa pierwsze zdania — a więc: stwierdza lub zaprzecza, czyli zajmuje stanowisko wobec zachodzących zjawisk. Dziecko 2 letnie myśli, w znaczeniu: pamięta kolejność faktów i kojarzy. Spotykamy się też, z licznymi przejawami rozwijającego się życia uczuciowego; obok wymienionych wyżej (przy wyliczaniu wrażeń zmysłowych) reakcji emocjonalnych, dziecko doznaje uczuć bardzo złożonych: kocha, lubi lub unika, chce, zazdrości

i ustępuje; — okazuje złość, przywiązanie, — cieszy się, przeraża i boi.

Wczesne dzieciństwo odznacza się wrostem wyobraźni, wrażliwości i uczuciowości. Dziecko doświadcza trójwymiarowości przedmiotów, stał płynięć tak często obserwowany lek przed przestrzenią, zanik bezstraszki „odwagi” wieku niemowlęctwa. Dziecko coraz lepiej mówi, zaczyna nadto rysować, modelować, śpiewać, wypróbowuje rytm, orientuje się w zjawiskach otaczających, spostrzega dużo i bistro; dużo chodzi, biega, gada. Jest bardzo a bardzo czynne. Wiele z wymienionych cech są to psychologiczne warunki twórczości — to też dziecko 4 — 5 i 6 letnie jest bardzo twórcze. Tworzy cały świat wyobrażeń i uapragnionych sytuacji, a także państwo bajek, zaldunione postaciami krasnoludków, wróżek... niekiedy nawet inscenizuje bajki. Wrażliwość dziecka przejawia się m. in. w bardzo łatwym i szybkim nawiązaniu do wpływami otoczenia dobru i złu, a uczuciowości tak w tym, że dziecko uczucia podobnie i precyzyjnie, (mnieżej kocha psa niż np. siostrę), jak i w tem — że łamie się wewnętrznie i martwi; z powodów — dla ludzi dorosłych zupełnie białych.

I znowu inny okres życia obejmuje lata od 7 do 11-12. Dziecko zaczyna się uczyć. Musi spamiętać cały szereg nazw, myśleniem jego kierujemy, zadajemy mu pytanie, z których jedno brzmią: „jak wygląda”, „jak się robi to a to” a inne pytają: „dlaczego, poco, w jakim celu”. Te zagadnienia mają zainteresować dziecko stosunkiem przyczynowym, stosunkiem racji do następstwa i jako także — przygotować do ścisłego myślenia. Właśnie rozwój konsekwentnego myślenia przez naukę rachunków, przrody, gramatyki i języka ojczystego przy jednoczesnym kształceniu spostrzegawczości, (przez wycieczki, przedchadzki, obserwacje przyrodnicze i artystyczne) — wzmacniają poczucie rzeczywistości, z. zn. zmysł realny, osłabiają fantazję zarażem.

Szkola, która organizuje życie dziecka, — wysuwa za gadanie i pracy. Zagadnienie bardzo ważne tak ze względu na czynny z natury stosunek dziecka do życia, jak następnie ze względu na to, że pracą jest nieomal synonimem życia; gdzie ustaje praca — umiera życie.

Rozumiem przez nią tę, którą wykonywała jednostka o organizmie silnym i wyczerpanym lub słabym i zmęczonym — jeśli tylko jest uczuciowo pobudzona. Mimo zmniejszenia np. rozmiaru ciała nie absorbujemy nas zagadnieniem matematycznym czy psychologicznym, prowadzimy ciekawą rozmowę, czytamy interesujące książki, postanawiamy przełamać się wewnętrznie dla jakiegoś pięknego celu, po-

trafimy ponieść ofiarę dla kochanego nauczyciela i t. p.\*).

Moment uczeniowy jest szalenie ważny; on jest nieodzownym warunkiem istnienia w nas pracy moralno-intelektualnej w chwili, gdy zamiera w nas uczuciowo stonuchka do przedmiotu, idee, osoby, zagadnienia — ustaje proces pracy moralnej jej intelektualnej — a zalega głucha bezwładność. Wprawdzie możemy wtedy myśleć — lecz to myślenie jest tylko kojarzeniem, w którym tak samo niema nie twórczego, jak w naszych marzeniach sennych. Czynną, twórczą manifestacją naszego uczucia jest zainteresowanie.

Na właśnie mocny punkt programu programu pragniemy wyznaczyć swoje opierać zainteresowania młodzieży, a więc na twórczych manifestacjach uczucia.

Naturalnie zainteresowania nasze zależeć od tego, jacy jesteśmy psychicznie: — fi. zycznie: zakres, żywość, głębia i dziedziną zainteresowań zmieniają się indywidualnie — ale pewne prawa ogólne i powszechne można wyśledzić. O tem nam chodzi w dalszym ciągu. Do lat jedenaście dziewczynka należy do zuchów. W 12-ym roku wstępuje do drużyny harcerskiej — a więc w pełni okresu, który psychicznie jest ciekawy i bujny, a wychowawco podatny. Dziewczynka ochotnie bierze się do pracy; z zapalem uczy się wędzów bo one „kiedys” mogą się przydać, dziś zaś uważa je za coś wagiwego dla organizacji; — chce być spostrzegawczą i umieć rozmawiać po piśmie, mu (uczy się tego niejednokrotnie na wzgardach chłok grusz czy jabłoni) — chce dużo wiedzieć o Harcerstwie, o Polsce, zapala się do wielkiej organizacji harcerskiej, chce — z ascezyzmem dokładnością tego wpadłczego okresu nadać się Pracy.

Jest to okres, kiedy się dusza w człowieku budzi; no raz trzeci (Pierwsze przebudzenie się — to kształtowanie się pierwotnych przywagań i języka; drugie — to orientowanie się w przeczynach i skutkach tak zjawisk otaczających, jak i uczuć ludzkich). W tem trzecim przebudzeniu się różnie bezpodrobnost: gorawcy kultu siły, piękna i wzniosłości; dążność do uczenia się własnego ciała posłusznego narzędzia duszy.

Niewątpliwie pamiętamy chwile, kiedy niemal nógłosem modliłmy się w wieczorem, by — za ładną ciele nie usnąć ale uważać, — albo, jako kłódyłmy się z wieczora na podłodze lub na dywanie, byle tylko ciała nie przyciężkać zbyt do wygód. Są dziewczynki, które w tym okresie życia swe drugie śniada

\*) Przykłotniki: ciekawy, interesujący, piękny, kochany — których używamy dla określenia przedmiotów, zdradzają właśnie nasz stosunek uczuciowy do danych przedmiotów.



nie oddają biednym, albo piją herbatę bez cukru. A wszystko to przedsięwzięcia dla doskonałości się, choć często dziewczynka nie umie sformułować celu swego postępowania.

Lecz się z temi nadzwyczajnymi warunkami. Dział Programowy G. Z. K. postawił stosunkowo duże wymagania na próbę ochotniczką. Uważano, że: po pierwsze, w próbie wymienia się cechy, które są w dużej już przed wiekiem do drużyny, jak prawdziwość z cech charakteru, lub spostrzegawczość z cech intelektualnych, a po drugie należy wyszukać zapal dziewczynki i jej chęć do pracy. Jeśli dla się dziewczynce dużo trześć zaraz na początku pracy, jeśli się przed jej oczyma postawi ideal dziewczęcia, nakreślony rysami prawa i przez to potrafi się jej dziecięce oczy rozszerzyć zachwytem, a serce zapalić — dokona się rzeczy bardzo wielkiej na młodej, wrażliwej, plastycznej duszy ideal wyciśnię swój stygmat, może po raz pierwszy. W wielu wypadkach takie chwile stają się zaczątkiem przyszłego, ideowego życia.

Trzeba tylko warunki wyszukać. Trzeba dać pole do pracy dziewczynce, która jest jeszcze trochę dzieckiem. A normalny stosunek dziecka do życia jest przedewszystkiem czynny. Dziewczynka, która do niedawna stwarzała świat bajek, czarów, wróżek i była jego panią, i teraz pragnie czynnego stosunku lecz już do otaczającego ją prawdziwego świata. Potrzebne ruchy, gimnastyki, gier, w których obowiązują reguły i w których przewyższa się wreszcie, chce bawić się i pracować. A do drużyny przyszła, może dlatego, że zachwycała ją karna zwarta postawa maszerujących harcerzek. Przeczuwała też, że każda z szarych dziewczynek jest odważna i — zaradka. To też trzecia i druga próba zawiera różnorodny program prac i zajęć, który odpowiada różnorodnym zainteresowaniom dziewczynki 12-10 letniej, a który winien dziewczynkę uprawniać.

II próba zawiera wymagania nowych wartości etycznych: silnego pełnienia obowiązków, karności, posunięstwa, sprężystości i odwagi. Dziewczynka sama pragnie tych cech jakby czuła że teraz musi zdobyć ich związek, bo wnet życie wymusi inne poważne zagadnienia. Wymagania organizacyjne polegają w dziewczynce skłonności do karności, przywiązują do organizacji, winny ją społeczeńści. Wymagania z zakresu służby dla bliżnich, wyrobienia poleowego i znajomości przyrody mają dziewczynka uczynić przedewszystkiem sprawnością, budzić jej czujność na potrzeby bliżnich: ludzi, roślin i zwierząt i dać jej naturalną radość życia. Sama idzie w tym kierunku żywa i czynna.

Wobec takiego podłoża, trzeba tylko rozwinąć czynność dziecka, trzeba mu dawać sposobność do wykonywania prac nie nazywanych trudnych, ale i nie zbyt łatwych, prac „w miarę trudnych”. Powodzenie w pracy i zabawie stwarza wiarę we własne siły, pogłębia pogodę, dając jej jako treść: zadowolenie z dobrze przeprowadzonego zadania. Ze pogodą płynącą z poczucia uczelniej roboty i wiara we własne siły, wyrosła na gruncie zdolności do pracy, mają pierwszorzędne znaczenie, nie trzeba chyba uzasadniać, z nich rzeczy płynie pełna rozmach, radośna samodzielność człowieka. Właśnie w poczuciu konieczności budzenia wspomnianych wyżej stanów — G. Z. K. tak różnorodny program zamknął — zwłaszcza w dwóch pierwszych próbach.

Zdarzyć się bowiem może, że dziewczynka zupełnie normalnie zręsta rozwinięta — ma trudność wyrażania myśli i co za tem idzie boi się objaśniać Prawo, czyni to nieudolnie, słabo. Dziewczynki, że mówiące, są często nieśmiałe, gdybyśmy im dawali stałe jako ćwiczenia ustne objaśnianie gier, opowiadanie o zdarzeniach i t. p., — przeznaczenie ich trudności — popelnilibyśmy ogromny błąd wychowawczy. Dziecko, nie mogąc odrazą pokonać trudności wysławiania swą — doznawałoby przykrości, martwiłoby się, a w końcu straciłoby wiarę w możliwość wykonania czegoś doskonałego. Taki moment może wykołec wszelką istotę, dążącą — wszystko jedno, świadomie czy nieświadomie do doskonałości. Próby, obejmujące duży zakres wpraw i sprawności mają nie dopuścić do tego. Dziewczynka, słabo mówiąca, nie powinna, przedewszystkiem ćwiczyć się w doborze słów i nie bawić się w kłma, uprawiać gimnastykę, wiazać węzły, zdobywać twierdze, a dopiero, gdy któreś z tych ćwiczeń wykona doskonale, przez co: 1) stwierdzi własną możliwość doskonałego czynienia; 2) poczuje radość płynącą z dobrze wypełnionego zlecenia i 3) zaprzagnie też inne zadania spełniać dobrze — wtedy dopiero można zacząć ją wypytwać o znaczenie układu harcerskiego czy Prawa. Napewno wtedy odpowie lepiej niż kiedykolwiek.

I tak na szeregu przykładów można stwierdzić, że doskonale wykonanie choćby drobnostek — ma ogromne znaczenie dla całego wychowania. Trzeba się tylko przekonać, że — choć jedna rzecz na świecie potrafimy robić naprawdę dobrze, a znajdziemy w sobie napewno wiarę we własne siły i — co najważniejsze — głód doskonałości.

Choćbyś tyle tutaj mówimy o doskonałości — mówić o niej nie będziemy wobec dziewczynek. „Dokonałość”, „dążenie do doskonałości” to nasza instruktorska tajemnica. My znamy je jako źródło z którego płynie tak dużo szlachetnych poczynań ludzkich, ale dopóki to wyrazi nie padną z ust dziewczynek i ich wobec nich nie użyjemy.

Mimo to dziewczynki będą usiłowały stawać się coraz lepszymi, pod licznymi względami. Bo entuzjazmie je tak świąt harcerski, jak musztra i wyćwiczenia, a karności je zachwyca wcale nie mniej do swobody. O tem należy pamiętać w kminie III i II próby — i wychowywać dziewczynki w poważnej, spokojnej, z serca płynącej karności.

Naturalnie dziewczynki — dzieci jeszcze — nie można stale „wymagać krótko”; trzeba im dać też swobodę, bo muszą bawić się swobodnie, muszą wynisłać pracę, a nawet gier, ale należy iść w tym kierunku, ażeby umiały porzucić swobodną zabawę i — pogodnie stanąć do pracy.

(C. d. n.).

STANISŁAW SEDLACZEK.

## W sprawie stopni instruktorów.

Ruch ideowy, jakim jest Harcerstwo, wymaga zwartego, kawkicowego zespolonego z sobą ośrodka kierowniczo, rozwijającego ideologię, opracowującego metody jej realizowania, organizującego jednostki i grupy do osiągnięcia celu. Skauting polski w pierwszych początkach swego istnienia miał gotowe takie grono, w postaci niewielkiej gromady ludzi, którzy wyróśli w braterwie konspiracyjnych organizacji ideowo-politycznych i odrodzeniowych. W miarę wzrostu harcerstwa, pierwotne grono rozszerzało się stopniowo, ale i rozluźniało, wchodziło też do harcerstwa nowi ludzie, nie wszyscy z nich skupiali się razem w jedną całość, w jednolitości ruchu pokazały się rysy.

I w przyszłości, Harcerstwo musi wybrać: a) albo wytworzy znów taki ośrodek kierowniczy, sam w sobie, albo b) wyraźnie czy ukrycie, dostanie się do kierownictwa z zewnątrz, czego potrzeba już i dziś próbuje się inspirować, na razie w jednej tylko dziedzinie przysposobienia wojskowego<sup>\*)</sup>, c) albo przenieście ostatecznie byt tem, za co je uważali, śmy dotąd, odrodzeniowym ruchem na wszystkich polach życia narodowego, a stanie się tylko i wyłącznie środkiem wychowania przyjeźm przez urzędowy system szkolny. Wtedy zapewne z czasem, harcerstwo przestanie istnieć, chociaż będą istniały drużyny, hufce, Chorągwie... Wypadek „c” może jeszcze i tak wyglądać, że przestanie istnieć harcerstwo, a powstanie harcerstwo narodowe, skauting liberalny, pseudo skauting pionierski i t. d.

\*) „Stadion”, Nr. —

Wytworzenie takiego ośrodka kierowniczego jest rzeczą bardzo trudną — i tem trudniejszą, im szerszy zakres — ludzi i zadań się objęło. Gdyby było znaczej nielicznych n. p. dzieć w Polsce zamiast kilkunastu zwalających się się stroniem i grupek politycznych, zapewne tylko wyrażne dwa stroniowca.

Wyrobień przeciętnego instruktora harcerskiego jest mądre, wale i dobrze i obejdzę się bez dowodów. Ten zaś przeciętny instruktor decyduje dziś na zjazdach oddziałów i waiwych o najważniejszych zagadnieniach ruchu i organizacji, decyduje szybko i bez namysłu, idąc raczej za hasłem lub osobą, niż za argumentem, ba czasem niechęć wogóle argumentów słuchać. To błąd organizacyjny, który trzeba naprawić. Nie pomóż jednak mechaniczne przesunięcie prawa decyzji na ciśnień grono, jeżeli i ono nie będzie wyżej stało nie tylko nastrojem ideowym i zapalem do pracy, ale i znajomością rzeczy i umiejętnością logicznego myślenia i ciągłości pracy; przedewszystkiem wzajemnym zaufaniem.

Ognisko kierownicze może powstać tylko drogą starannego doboru członków. Rozumieć to doskonale Filomaci wprowadzając kilka stopni w swej organizacji, zrozumiał twórcy zakonów, twórcy wielkiej organizacji politycznych.

MICKIEWICZ w znanym wierszu mówi:

...wniósłby chyba tepty,  
że trzeba wszystkim wolne zrobić do nas wstepy.

Bo niedługo postoi gmach, wolny od skazy,  
Jeśli doni budowniczy kładł bez braku  
głazy.

I nam jeśli nie miło prace podjąć marną  
Sprawny, niechaj się tylko godni do nas  
garną.

Zeby tak pożyteczne dokonać zamysły,  
Najpewniejszym sposobem będzie wybór  
ścisły.

Ów Samiemyk, w mądrościach natury ówini-  
czony,  
Gdy prawdziwie, długo nagiej, narzucał za-  
słony,

I tajne berło cnoty rozeigwał nad światem,  
Nie każdemu z swych uczniów dozwolił  
być bratem.

„Samiemyk”, to PYTAGORAS z Samos<sup>\*)</sup>,

\*) „Już się w pogodnych niebios...” 14. IX 1818 r.

\*) Ok. 530 r. przed Chr. rozspojął swą działalność w Krotonie, przekroczył kolonij na południowym wybrzeżu Włoch, po wielkiej porażce dotknięty przez Kronotajców w walce z sąsiadami. W ciągu 20 lat pod wpływem Pytagorasa rozwinęła się Krotona do wielkiej potęgi. Rewolucja zmusiła P. do opuszczenia Kro-

filozof grecki z połowy VI wieku przed Chr., twórca szkoły filozoficznej, a zarzepam po dobno pierwszego tajnego bractwa politycznego, mającego na celu reformę społeczną.

W kole Pytagorasa istniała idealna łączność, włączenia najsłabszemu braterswu — i stanowiła jego siłę. „Oczywiście by do tego wewnętrznego koła być dopuszczonym, trzeba było przejść przez różne próby — różne szezehle stopniowego wtajemniczenia. „Szerze koła, nazywane słuchaczami, uczyły przedewszystkim słuchania i milczenia, jako warunków głębszego namysłu. Milczenie napród było wymagane bezwzględnie, w celu wywczenia się w panowaniu nad sobą — potem do dojrzałych żądano milczenia warunkowego, to jest mównica każdemu tylko tyle, ile koniecznie potrzeba.

„Ściąglejsze koło stanowiły pytagorejczycy wspólnie pod wszelkim względem — i tak ściśle spójni między sobą, że jeden za drugiego gotów był dać mienie i życie... Godnem przyjaciół Pytagorejskiej wspólnota jest własność przyjaciół, w znaczeniu zarówno materialnem, jak duchowem“).

Zrzeszenia tajne ideowo-polityczne — starszych i młodzieży, posiadały przed wojną (a może i dziś posiadają) również organizację stopniową, w miarę wyrobienia członków otrzymywał się na wyższy szczebel, na którym otrzymywał szersze wiadomości i z którego wywierał szerszy wpływ.

Jednym z zasadniczych dążeń moich przy tworzeniu się dzisiejszych form Z. H. P. było uniesienie Harcerstwa z pod wpływu organizacji poza niem stojących. Chcąc zaś dać mu własny mocny kręgosłup w postaci zwartego grona starszych harcerskiej, przyjąłem system stopni z innych organizacji, odrzucając poufność stopni i związane z nią niebezpieczeństwo, możliwości wytworzenia się koterji zamkniętej w sobie.

Ta nie przewidziana tworenia gron, coraz zwrzarszcz, stopniowo ogarniających coraz szersze horyzonty; wpływy, drogą ścisłego doboru wylinających nielicznych, ale wysoko wartosciowych gron harcemistrzów — rzeczywistych rzędów harcerstwa — ta nie przewija się w szeregu moich pomyślnych prób, wniosków i zarządzeń. Naćś nie na przechodzenie podharcemistrzów przez obozy związkowe, usławowanie wytworzenia prowizorycznego grona bardziej wyrobionego w postaci Związkowej Komisji Prób, Rady Honorowe Chorągwi, które mia-

łono, szkoła jego trwała przeszło sto lat po jego śmierci i cieszyła się największym szacunkiem wskutek doświadczonej siły moralnej jej uczestników.

W. Lutostawski, Wykłady Jagielli. t. II.

\*) W. Lutostawski, Wykł. Jagiell., tom II str. 14 i a.

ły stać na straży czystości harcerskiego postępowania starszyny — oto niektóre przebliski tej niei przewodnicy. Kto je widział i zrozumiał nie głosował za wnioskami o znieśnieniu stopni instruktorskich.

Dr. STANISLAW CIECHANOWSKI,  
profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego.

## Po zjeździe walnym.

Wyrobienie sobie przez uczestników zebrań dobrych i dokładnych pojęć o formie obrad doprowadził bez trudu do punktualności, niezbędnej do wyczerpania porządku dziennego w terminie wyznaczonym, co jest pierwszym warunkiem osiągnięcia także rzeczowego celu obrad. Zresztą punktualność jest tam doniosłym postulatem wychowania harcerskiego, że musi być wszędzie osiągnięta, choćby za wielką cenę.

Dążenie do niej musi być tym usilniejsze, im wyżej hierarchicznie stoi zebranie czy zjazd w organizacji, boć przecież przykład idzie zawsze z góry. Dążenie do niej niejednolite jest drożną, a już najmniej w Polsce, ciągle jeszcze nie nadążającej w tym względzie za kulturą Zachodu.

Poszanowanie cudzego czasu dochodzi na Zachodzie przecie do tego, że kilkominutowe spóźnienie na umówiony termin jest ciężką o brazą osobistą czekającą, jako dowód, że go się lekceważą. Nikt tam bowiem nie przypuszcza, żeby człowiek, ceniący swoją własną godność, mógł nie oceniać godności drugiego człowieka, objawiającej się słownością; chyba, że mu chce umyślnie uchybić.

Dla osiągnięcia rzeczowych celów obrad stają się zjazdy i zebrańska szkoła praworzędnością. Nauczenie się jej jest dla nas Polaków wcale nie łatwe. Zbyt długą gniotną nas przemoc państw zasadniczo niepraworządnym lub łamiących zasady praworzędności antypolskimi ustawami wyjątkowymi. Totę w psychikę polską wryła się głęboko niechęć lub konieczność oporu w stosunku do władz i praw państw zabobnych i podświadomie działających nawet jeszcze teraz wobec władzy i prawa wodnie, lekkość władz, lub prawo stają się nam niedogodne. Ta podświadomość na zefektu, np. uczucia obrażenia, gniewu, wstydu, zapłaty i. d. powstająca reakcja zdarza się w Polsce nawet względem praw i władz naszych własnych, przez nas samych ustanowionych. Do czego wiedzie ten brak praworzędności, dowodzą aż nadto częste przykłady w polskim życiu publicznem, których tu nie trzeba przypominać. Z tym brakiem walka jest bardzo trudna, jak z każdym zjawiskiem powstałym na drogach procesów psychicznych podświadomych, a za barionem afektem i walkę tę wygrać można tylko, jeśli każdy z nas zacznie ją od siebie. Wygrać ją zaś musimy, jeśli Polska ma mieć

prawo do równości z kulturą duchową ludzkości. Nie wolno poddawać się uczuciu rekolekcyjnej, jeżeli prawo, przez nas samych ustanowione, jest przeciw nam; nie wolno tolerować w sobie zburzzenia i zachcianki protestu, jeśli przez nas samych wybrana władza w granicach przyznanej jej prawa postąpi nie tak, jakby nam się podobalo. Stąd płynie konieczność poszanowania władzy przewodniczącego, wybranego przez zebranie, które w ten sposób nietyko wyrażało zaufanie do niego, do jego taktu i umiejętności prowadzenia obrad, ale zarazem mileżaćo przyręka, mu posuch i spokój wobec jego zarządzeń. Stąd płynie też poszanowanie mileżności dla większości, która o rzeczach rozstrzyga; innego sposobu rozstrzygnięcia ludzkości w granicach praworzędności nie wynalazła. Może się zdarzyć, że rzeczywista większość członków stowarzyszenia jest na zebraniu słabiej reprezentowana od rzeczywistej większości. Zwykle się wtedy mówi o majorzycji. Jednakże powinniśmy się wtedy mówić tylko o zaniechaniu obowiązku, winie tych, którzy na zebranie nie przytuli. Dla praworzędności jest, że imanie prawomocnego kompletu zebrania samo przez się usuwa wszelkie zastrzeżenia co do zapadłych na tem zebraniu postanowień, nadaje im pełną wagę, a możliwością ich zmiany dopuszcza dopiero na następnym zebraniu, wedle obowiązujących w danym stowarzyszeniu przepisów zwolniam w prawomocnym komplecie.

Z praworzędności wynika też postanowienie, że dla dania, które jest rzeczywistym naszym koniecznością, je spokojnie wysłuchać, nie poddając się wrażeńom chwili i nastrojom uczniowym. Wymaga to panowania nad sobą w stopniu może wyższym, niż kiedykolwiek. Wszelkie bowiem, nawet niezbyt liczne zebrań, są z reguły skłonne do ciekawego objawu, który nazywa się spolszczeniem psychologii thumu. Jest nią skłonność do dawania przewagi uczuciu nad rozumowaniem. W grodzie daleko bardziej i szybciej wytworzą się atmosfera niespokojna, gorąca, jednostka, łatwiej jej ulega; stąd wyniki mogą obrady nieporządną, niekierne, nawet burzliwe, połączone zawsze ze straszą czasu, a często ze skądś dla rzeczy istotnych. Jeżeli jednak uczestnicy zebrań umięją nad sobą panować, to nawet bujniejsze temperamenty poddają się niewądomie temu nastrojowi, bo chociaż w przemówieniu wyrwie się im słowo nierozważne lub akcent jaskrawszy, to nie znajduje on w chłodnym i spokojnem zebraniu echa, nie wywołuje objawów sympatji ani antypatji, sam ten brak uczuciowego echa obawia takiego mówcy zniechęcać go do dalszego mówienia, choćby nawet on przykładał rękę do wyskoku, choćby przypadkowo.

Dr. TADEUSZ STRUMILLO

## Nasze dzieje.

### WSKAZÓWKI DLA DRUŻYNOWYCH.

Kwintesencje doświadczenia z pracy w drużynach zebrano w ogłoszonych urzędowo z końcem 1912 r. (drukowanych w styczniowym „Przewodniku gimnastycznym Sokół”), „Wskazówkach dla drużynowych i przybočných skautowych“).

Stawiano tam przed oboć młodocianych kierowników drużyn doniosłość zadania wychowawczego i warunki jego osiągnięcia. Traktując skauting jako „system wychowania narodowego“ mający wychować młodzież w grupach o pewnym typie życia, przez pewne ćwiczenia duchowe i fizyczne... na dzielnicy prawych obywateli — żołnierzy, przybočných pod każdym względem do znośnienia trudów i ofiar, jakich od nich Ożycza wymagać może“ — wkładano na drużynowych odpowiedzialność „za całość życia skautowego młodzieży; za jej postępy w pracy nad sobą, którą powinni kontrolować i prowadzić“).

Wymagając utrzymania rygoru, sprężystości, zalecano równocześnie zachowanie wobec młodzieży „tonu przyjacielskiego i serdecznego“, zainteresowanie prawdziwe, nie ograniczenie się nigdy „do czysto służbowej formalistki“, a przedewszystkiem realizowanie przez starszynie „całem zwojem życia idealnego typu rycerza-skauta“ — zawsze i wszędzie.

Radziono unikać kar dyscyplinarnych, dżadać raczej przez poufne i żywylwe rozmowy i namipnania, przestrzegano przed manierami podoficerskimi a żądano rycerskiej uprzejmości i specjalnie „starannej słaćchności mowy“.

Zastępy mają raz w tygodniu odbywać 1—2 godzinną zbiórkę i raz wycieczkę; zbiórki z pogodankami są co drugi tydzień odbywane zastępnymi osobno, a co drugi tydzień — całą drużyną. Wycieczki całej drużyny nie częściej niż raz na miesiąc.

Zastępowi co tydzień składają drużynowemu raporty i omawiają dalszą pracę, raz na miesiąc zwoływana był winna rada zastępowych.

Drużynowy prowadzi wycieczki i zbiórki całej drużyny, stara się również być sam lub wysłać przybočnego na zbiórki i wycieczki zastępowi (nie krępując jednak samodzielnego się zastępowych).

(Dok. nast.)

1) Przybočných wprowadzono zamiast zniesionych na wniosek Maikowskiego plutonowych.







Nr. dypl.	D R U Ż Y N A		Liczba ludzi	D R U Ż Y N O W Y			O P I E K U N		H a K	Kwalifikac.			
	Rok założenia	Imię i nazwisko		Wiek	Zawód	Sto- pień	Młodz.	Instr.		1925	1926		
	C	h	o	r	q	a	r	a	o	w	s	K	a.
138	Jasio—Bema					1912	Garbasik J.	Uczeń	—	—	—	—	—
139	1. Jaworzno—Pułaskiego		30			1921	Jedroz Wł.	Uczeń	II	—	—	—	p.
140	2. Jaworzno—Poniatowskiego		18			1923	Maier A.	Urzędnik	II	—	—	—	h.
141	3. Jaworzno—Dąbrowskiego		20			1923	Kwiatk J.	Uczeń	II	—	—	—	p.
142	4. Kraków—Dąbrowskiego		22			1915	Kierściński	Uczeń	II	—	—	—	p.
143	5. Kraków—Traugotta		29			1911	Leszczyński St.	Urzędnik	II	—	—	—	p.
144	6. Kraków—Sienkiewicza		22			1911	Strzelchowski St.	Student	II	—	—	—	h.
145	7. Kraków—Czachowskiego		23			1921	Wąsowicz T.	Uczeń	II	—	—	—	h.
146	8. Kraków—Małkowskiego		22			1922	Kremer J.	Uczeń	II	—	—	—	p.
147	9. Kraków—Staszica		15			1921	Borowicki	Uczeń	III	—	—	—	p.
148	10. Kraków—Poniatowskiego		28			1924	Gładysz W.	Uczeń	II	—	—	—	p.
149	11. Krosno—Kościuszki		15			1914	Marosiewicz M.	Uczeń	II	—	—	—	p.
150	12. Krosno—Zawiszy Czarnego		38			1922	Baczyński St.	Uczeń	II	—	—	—	p.
151	13. Krosno—Chodkiewicza		26			1921	Babiński W.	Uczeń	II	—	—	—	p.
152	4. Krosno—Czarneckiego		17			1923	Wanatowicz Fr.	Uczeń	II	—	—	—	p.
153	1. Mielec—Kościuszki		22			1911	Rojowski M.	Uczeń	II	—	—	—	p.
154	2. Mielec—Kościuszki		24			1923	Wrozek Z.	Uczeń	II	—	—	—	p.
155	1. Nowy Sącz—Pułaskiego		24			1911	Czarnota Fr.	Uczeń	II	—	—	—	p.
156	2. Nowy Sącz—Czarneckiego		23			1919	Woytechowski J.	Uczeń	I	—	—	—	p.
157	1. Podgórze—Czachowskiego		19			1920	Mitko St.	Uczeń	II	—	—	—	p.
158	4. Podgórze—Mickiewicza		21			1923	Gromski A.	Uczeń	II	—	—	—	p.
159	2. Rzeszów—Kościuszki		14			1917	Miąsik A.	Uczeń	II	—	—	—	p.
160	3. Rzeszów—Czarneckiego		31			1918	Mączewski W.	Uczeń	II	—	—	—	p.
161	1. Tarnów—Zawiszy Czarnego		29			1911	Mugaz Z.	Uczeń	II	—	—	—	p.
162	3. Tarnów—Włodzowski		18			1924	Zancha K.	Uczeń	II	—	—	—	p.
163	4. Tarnów—Skorupki		11			1924	Dubiel J.	Uczeń	II	—	—	—	pb.
164	5. Tarnów—Kazimierza Jagiełł.		26			1921	Piątek Sz.	Uczeń	II	—	—	—	p.
165	1. Trzebinia—Chodkiewicza		22			1921	Nowozyta M.	Uczeń	II	—	—	—	h.
166	2. Trzebinia—Kościuszki		27			1924	Biskup J. J.	Uczeń	II	—	—	—	p.
167	3. Trzebinia—Poniatowskiego		25			1924	Ostrowski I.	Uczeń	II	—	—	—	p.
168	4. Trzebinia—Głowackiego		20			1925	Szczygiel W.	Uczeń	II	—	—	—	pb.
169	1. Zakopane—Poniatowskiego		24			1913	Szczygiel W.	Profesor	I	—	—	—	p.

(—) Stanisław Sedlaczek  
 Naczelnik G. K. M.,

(—) J. Karsnicki  
 Przewodniczący Z. H. P.

# NACZELNICTWO ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO

# WIADOMOŚCI URZĘDOWE

Rok 4. (VIII) Nr. 6.

WARSZAWA

Czerwiec 1926.

## ROZKAZ N. Z. H. P. L. 15 Z DNIA 31 MAJA 1926 R.

Odezwa Naczelnej Rady Harcerskiej.

HARCERZE!

Naczelna Rada Harcerska wzywa Was, byście w tragicznych chwilach przeżywanych przez Najjaśniejszą Rzeczypospolitą trwali niezłomie i twardo przy przyrzeczeniu i prawie harcerskiem.

Harcerze! przerwaliście: „Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Ojczyźnie, nieść chętną pomoc bliźnim, być posłusznym Pramu Harcerskiemu.

Służbę Bogu i Ojczyźnie najlepiej wypełnicie, zachowując spokój i karność w szeregach harcerskich, hart i pogodę ducha, jako wyraz wiary w Boga, w tryumf Dobra i Prawdy — i we własne siły.

Pamiętajcie: w jakichkolwiek okolicznościach życia się znajdziecie zachowajcie Waszą wewnętrzną czystość i prawość, jedynie wyższe nakazy moralne mogą być dyrektywą Waszego postępowania.

W bratobójczych walkach — jeśli takie kiedykolwiek jeszcze nastąpiły — udziału nie weźmiecie.

Zawsze służycie całej Polsce.

Pomoc samarytańską i ofiarną pomoc bliźnim zawsze i wszystkim nieść winniście.

Komendantki i Komendanci! Naczelna Rada Harcerska wzywa Was, byście ideały harcerskie i odpowiedzialność za powierzona Wam młodzież harcerską, stawiali ponad

swoje sympatje ku tym, czy owym grupom partyjnym.

Polska przeżywa chwile ciężkie i trudne.

**CZUWAJCIE!**

Pamiętajcie, że Ojczyźnie naszej mogą grozić jeszcze inne klęski: burza rozkładu bolszewickiego i najście wroga na granice nasze czemu z całą mocą ideologii harcerskiej i czynu przeciwstawić się musimy.

Czuwajcie!

Naczelna Rada Harcerska

1. Naczelnictwo Z. H. P., poleca odezwę N. R. H. odczytać przed frontem wszystkich drużyn.

2. Zachowanie się i postępowanie Harcersstwa normują: Przyrzeczenie, Prawo oraz zasady wskazane w odezwie. Bezwarunkowo należy powstrzymać młodzież od jakichkolwiek samowolnych wystąpień; dyspozycje co do użycia harcerzy w razie zagrożenia granic wydają Komendy Chorągwi na zasadzie wezwania przez właściwe władze państwowe, stosując się do wskazówek udzielonych przez Zarząd Oddziału.

3. Komendanci i Komendantki obowiązani są powstrzymać się od angażowania się w działalność partyjnej.

Przewodniczący Z. H. P. (—) J. Karśnicki.  
Sekretarz Generalny (—) O. Grzymałowski.

## ROZKAZ L. 13 Z DNIA 25 MAJA 1926 R.

N. podaje do wiadomości uchwały VI Zjazdu Walnego Z. H. P.

I. Depesze powitalne: Zjazd Walny uchwalił wysłać depesze powitalne do druha Protektora Prezydenta Rzeczypospolitej i Druha Kazimierza Wyrzykowskiego, pierwszego naczelnika harcerstwa.

II. W sprawie zmian regulaminów:

1. Zjazd Walny poleca N. H. R., opracować całokształt organizacji Związku z uwzględnieniem dotychczasowych doświadczeń, w formie projektu nowego statutu i ogólnego regulaminu wewnętrznego Z. H. P.

2. Zjazd Walny znosi wszelkie oznaki honorowe, a więc: „Za zasługę“, „Wdzięczności“ i „Orła Harcerskiego“, uważając za niewłaściwe odznaczanie pracy instruktorskiej.

Zatrzymuje odznakę „Wdzięczności“ je-

dynie dla zasłużonych dla Z. H. P., osób z poza harcerstwa oraz innych organizacji skautowych.

3. Zjazd Walny znosi dwustopniowość szarzy instruktorskiej: pozostaje jeden stopień instruktorski t. j. harcistrz, oraz próbny stopień (próba na drużynowego) podharcistrz.

4. Zjazd Walny uchwala: Naczelny Kapelan Związku Harcerstwa Polskiego wchodzi do N. R. H. z urzędu tak samo, jak Prezesi Oddziałów, oraz z urzędu do N. Z. H. P.

5. Zjazd Walny poleca N. R. H., opracowanie nowych warunków kwalifikacji drużyn męskich po przeprowadzeniu dyskusji w tej sprawie na łamach pisma instruktorskiego.

6. Zjazd Walny poleca, znieść roczne legitymacje instruktorskie a wprowadzić legi-



tymacie, których ważność na rok następny nie będzie potwierdział Komendant Chorągwi, Prezes Z. O. względnie Naczelnik Głównej Kwatery.

7. Zjazd Walny uchwała: Wszystkie wnioski, zgłoszone na Zjazd Walny, które w swojej konsekwencji pociągają nowe wydatki ze skarbu N. Z. H. P. winny być poddane pod obrady Komisji Skarbowej celem zastanowienia się nad źródłami pokrycia tych wydatków.

8. Zjazd Walny upoważnia N. R. H. do przejrzenia i zmian obecnie obowiązującego Regulaminu Zjazdów Walnych oraz do szczegółowego ustalenia w nim sposobu zwolnienia Zjazdów, włącznie z zasadniczym tekstem odnośnego rozkazu N. Z. H. P.

9. Zjazd Walny poleca Radzie Naczelnej Z. H. P., zastanowienie się nad koniecznością uzupełnienia regulaminu Zjazdów, sprawą Komisji Weryfikacyjnej.

10. Zjazd Walny poleca N. R. H., skrócić w Ogólnym Regulaminie wewnętrznym, dział „Kapelań Harcerscy” punkt 2, słowa końcowe „po uprzednim porozumieniu się z kapelańskim związkowym”.

11. Zjazd Walny poleca: przeprowadzenie w O. Reg. Wewn. następującej zmiany: Zarząd Oddziału przyjmuje i rejestruje K. P. H., a w pierwszym kwartale każdego roku przesyła Naczelniemu jedynie wykaz Kół zarejestrowanych.

12. Zjazd Walny poleca Naczelnej Radzie Harcerskiej opracować i wprowadzić w życie, omowy regulamin zrzeszeń starszego harcerstwa, oparty na zasadach, omówionych przez Komisję Starszego Harcerstwa Zjazdu Walnego.

13. Zjazd Walny upoważnia Wydział Wykonawczy Starszego Harcerstwa do wydania uzupełniających regulaminów ramowych, które mogą się okazać potrzebne. Regulaminy te nie mogą być sprzeczne z zasadami, omówionymi przez Komisję Starszego Harcerstwa Zjazdu Walnego dla regulaminu kół.

14. Zjazd Walny stwierdza, że Wydział Wykonawczy Starszego Harcerstwa ma prawo wydawać obowiązujące dla wszystkich zrzeszeń zarządzenia, na podstawie postanowień Zjazdu Walnego i jego Komisji Starszego Harcerstwa, a także ma prawo nadzorować działalność zrzeszeń.

15. Zjazd Walny poleca, Naczelniemu Z. H. P. opracować i wydać broszurę, zawierającą wskazówki — regulaminowe i programowe do zakładania i prowadzenia zrzeszeń Starszego Harcerstwa.

### III. SPRAWY WYCHOWAWCZE.

16. Zjazd Walny stwierdza, że pozyskanie dla harcerstwa szerokiego warstw młodzieży starszej i danie jej programowej pracy

jest dla organizacji jednym z najważniejszych zagadnień chwili.

17. Zjazd Walny wzywa Naczelniectwo i instruktorów do podjęcia pracy harcerskiej wśród młodzieży wiejskiej, robotniczej i rzemieślniczej zgodnie z uchwałami poprzednich Zjazdów Walnych.

W tym celu Naczelniectwo zorganizuje kursy instruktorskie dla przyszłych kierowników tej pracy. Naczelniectwo zorganizuje specjalną opiekę nad obywateli tej młodzieży.

18. Zjazd Walny uchwała: Związek Harcerstwa Polskiego jako całość, jak również jego poszczególne ognia organizacyjne nie mogą czerpać dochodów z jakiegokolwiek kwestu publicznego; obecny bowiem charakter tych kwestów obniża prestige moralny harcerstwa.

19. Zjazd Walny poleca Głównym Kwaterom rozszerzenie gron członków współdziałających G. Kw., celem rozwinięcia pracy programowej, do której są one przedewszystkiem powołane, a zarazem poleca jaknajwiększe ograniczenie i uproszczenie pracy biurowej, zwłaszcza poleca oprzeć kontakt z Kom. Chor., na stałym wzytowanym Komend i osobistym zetknięciu się przedstawicieli G. Kw. z ich członkami.

Zjazd Walny poleca, w szczególności ustanowienie przy G. Kwaterach stałych wzytatorów poszczególnych Chorągwi.

### IV. SKARBOWE.

20. Zjazd Walny przyjmuje do wiadomości uchwałę N. R. H.: zważywszy, że w VI sprawozdaniu N. R. H. za rok 1925 ogłoszone zostały na str. 20 i 25 „protokoły Komisji Rewizyjnej”, że protokoły te zostały podpisane jedynie przez 2 członków Komisji że w takim stanie rzeczy i wobec art. 23 Z. H. P. nie można podpisanych protokołów uznać za protokoły Komisji Rewizyjnej — Naczelna Rada Harcerska postanawia skreślić ze sprawozdania za rok 1925 „Protokoły Komisji Rewizyjnej” i uchwała: 1) Nie rozpatrywać sprawozdania skarbowego N. R. H. 2) aby powstała na rok 1926 Komisja Rewizyjna dokonała swoich czynności również i za ubiegły okres sprawozdawczy za rok 1925 r. co ma wykonać do dnia 1 Lipca b. r.

21. Zjazd Walny uchwała skreślenie wszelkich założeń w opłatach organizacyjnych należnych Nac. za lata do 1923 włącznie.

22. Zjazd Walny uważa za wskazane aby w związku z niemożliwością ścisłego określenia wpływów w roku 1926, Naczelniectwo wydatki przewidziane w budżecie regulowało miesięcznie, na podstawie przez siebie sporządzonych budżetów miesięcznych, w ramach budżetu przyjętego przez Zjazd, z tem, że rozchody miesięczne nie mogłyby przekraczać przewidzianych w każdym miesiącu wpływów, w

razie zdołania przez N. większych wpływów niż przewiduje uchwalony budżet, Zjazd upoważnia N. do przekroczenia odnośnych pozycji budżetowych proporcjonalnie do wysokości 25% każda.

23. Zjazd Walny wzywa Naczelniectwo do jaknajenergiczniejszego ścigania wszelkich założeń tak w opłatach organizacyjnych jak też założeń pochodzących ze sprzedaży biletów loteryjnych i upoważnia N. do stosowania przy tem ściganiu jaknajbardziej szerszych środków, a w stosunku do osób z poza Z. H. P., do kierowania spraw na drogę sądową.

24. Zjazd Walny wzywa Naczelniectwo, celem niedopuszczenia do powstania orzecz. do większych założeń w opłatach organizacyjnych do zorganizowania skarbowości w ten sposób, aby ta dawała gwarancję wpływania regulaminie opłat organizacyjnych wychowywała młodzież w poczuciu obowiązku płacenia choćby minimalnych opłat na rzecz organizacji i wykluczała możliwość, aby opłaty zbierane na rzecz Naczelniectwa były używane przez Oddziały lub też inne jednostki organizacyjne na inne cele.

Jednocześnie Zjazd podkreśla, że Zarządy Oddziałów bezwzględnie są odpowiedzialne za wszystkie opłaty, jakie powinny do Naczelniectwa wypłynąć, a nie tylko za te, które od drugich wpływły.

25. Zjazd Walny poleca N. R. H., opracowanie i wprowadzenie w życie statutu C. K. D. H.

Statut winien określać: 1) Charakter, cele i zakres działalności C. K. D. H., 2) władze C. K. D. H. z zaznaczeniem zależności tych władz od N. Z. H. P. i N. R. H., 3) Organa kontrolij, 4) kapitał zakładowy, 5) sposób użytkowania zysków.

Statut taki winien być wprowadzony w życie w dn. 1.1.1927 r.

26. Zjazd Walny poleca, N. R. H., przeprowadzenie w terminie do pierwszego września r. b. szczegółowej rejestracji obiektów majątku ruchomego i nieruchomości przekazanego na własność Z. H. P., lub poszczególnym jego ogniom przez osoby prywatne, instytucje społeczne oraz urzędy państwowe. Użytkowanie tego majątku musi być podlegać kontroli Władz Naczelnych Z. H. P. zaś dochody z niego uzyskiwane mogą być używane jedynie na cele wskazane przez ofiarodawców. Zjazd Walny wzywa Z. O. do jaknajgorliwszego wykonania zarządzeń N. Z. H. P. w tej sprawie.

### ROZKAZ N. Z. H. P. L. 14, z DNIA 28.V. 1926 R.

I. Honorowym Harcerzem Rzeczypospolitej N. mianuje ś. p. dha A. Marczyka z Ch. Krakowskiej.

II. Główna Kwatera Żeńska.

### V. INNE UCHWAŁY.

27. Zjazd Walny zaleca N. R. H., w związku z 500 rocznicą śmierci Zawiszy Czarnego (w styczniu 1926 r.) rozważanie czy zwolnienie złota ogólnopolskiego w 1928 roku, nie byłoby najwłaściwszą formą uczczenia tej rocznicy.

28. Zjazd Walny podkreśla konieczność powstania stanic harcerskiej w Warszawie, i jej znaczenia dla Z. H. P.; poleca N. R. H., powołanie odrębnej Komisji przy Naczelniectwie Z. H. P., która przyjmując fundusze na budowę Związkowej Strażnicy harcerskiej podjęła by dalszą akcję budowy Stancji i opracowała dalszy program działania.

29. Zjazd Walny Z. H. P., wzywa N. Z. H. P. do postawienia „Harcaza”, na wyższym poziomie treściowym i ilościowym wszelkich stań, by się opłacał, w przeciwnym wypadku zlikwidował.

30. Zjazd Walny poleca N. R. H., podjęcie kroków w celu uzyskania miejsca, w międzynarodowej Radzie Skautowej.

31. Walny Zjazd wzywa Naczelniectwo do odjęcia energicznych stań o zezwolenie wojskowym należenie do Z. H. P.

32. Zjazd Walny wzywa, naczelne władze Z. H. P., aby z uwagą na przesłanie finansowe i nakazaną oszczędność ograniczyły wydatki przez uproszczenie zbyt rozwiniętej biurokracji i formalistyki.

33. Zjazd Walny uchwała: wobec nowych uwag, zawartych w sprawozdaniach rocznych Z. O., podane jest dla dobra pracy wymienienie wzajemnie między Z. O., sprawozdań rocznych.

### VI. WYBORY.

Naczelna Rada Harcerska. Na miejsce ustępujących według starszeństwa wyboru i rezygnujących zostali wybrani (dhowie): Roman Biński, kurator Bernard Chrzanowski, Stanisław Czajkowski, Jadwiga Falkowska, Józef Karwiński, Tadeusz Kowalski, Stanisław Lange, Piotr Olewski, Zbigniew Truski, Helena Śliwowska. Przewodniczący Z. H. P. (—) J. Karwiński. Sekretarz Generalny (—) O. Grzymałowski.

Uchwały w sprawie zmian regulaminów będą wprowadzone w życie stopniowo rozkazami Naczelniectwa. Do tego czasu obowiązują przepisy obecne. Budżet na rok 1926 ogłoszony będzie w numerze 7 W. U. Sekretarz Generalny (—) O. Grzymałowski.

zaliczone do kat. A. obóz Hufca Bocheńskiego w Radowie z Ch. Krakowskiej.

W Zarządy Oddziałów Brześć i B. N. zatwierdza następujący skład Z. O. zwalniają równocześnie dotychczasowy jego skład dliny i dhowie: Przewodn. — ks. F. Szczerbiek, vice-przew. pułk. F. Ankowicz, Skarbnik — sędzia L. Brodowski, sekretarz — E. Różańska, p. o. Kom. Ch. Z. — J. Mościcka, p. o. Kom. Ch. M. — St. Zawadzki, Członkowie, Z. O.: Kumlakowa, J. Kozłowska, W. Borysiuk.

Toruń. N. zatwierdza następujący skład Z. O. zwalniają równocześnie dotychczasowy jego skład dliny i dhowie: Przes — Kurator J. Szwamin, zast. prez. i skarbnik — ks. Dziekan J. Sienkiewicz, sekretarz — R. Radecka, Kapelan Ch. — ks. St. Głowczewski, Kier. Wydz. Prop. — Ks. Dr. Wł. Legowski, Kier. Wydz. K. P. H. i kolonij letnich — kpt. Drobniak, kier. Wydz. dochodów niestalych — Z. Esden — Tempka, doradca prawny — Mec. Dr. Dziedzic, p. o. Kom. Ch. Z. — D. Cieńska, Kom. Ch. M. — ph. R. Truszyński, Członkowie, Z. O.: W. Boberska, Dyr. Dutkowski, Dyr. Głowczewska.

V. Komendy Chorągwi Z. Brześć: N. mianuje p. o. Kom. Chor. dlnę J. Mościcka.

Toruń. N. mianuje p. o. Kom. Chor. dlnę D. Cieńska.

Komendy Chorągwi M. Brześć. N. mianuje p. o. Kom. Chor. dlnę St. Zawadzkiego i zatwierdza zastępcę Kom. Ch. dlnę M. Pestena.

Warszawa. N. zatwierdza mianowane przez K. Ch. ph. I. Wolkowicza instr. objazdowym — K. Ch. i zmienia przydział jego z G. K. M. do K. Ch. Warsz.

VI. Mianowania starszyny. Podharcmistrze dhowie: Wł. Błaszczak (Ch. Warsz.), P. M. Puciata (Ch. Wileńska).

Przedownicy: dhowie M. Klimaszewski, J. Ożdżyński, R. Zmaczyński (Ch. Warsz.), M. Synoradzki (Ch. Stoł.), E. Scharfenberg (G. K. M.).

VII. N. mianuje członkami czynnymi Z. H. P. dhow: Cz. Pazkowski (Ch. Krak.), p. d. J. Sarnowski (G. K. M.).

VIII. Utrąpy. N. udziela rocznego ulopu ph. Z. Kasprzykiej (Ch. Stoł.).

IX. Cońnicie stopnia instruktorskiego. N. cofa na własną prośbę stopień podharcmistrza i przenosi do kategorii członków współdziałających dhow: K. Grochowskiego (Ch. Lublin) i St. Jańczak (Ch. Poznań), St. Jarockiego (Ch. Wino), oraz — stopień przodownika dhow: J. Szpil (Ch. Lwowska).

X. Zwolnienie z Z. H. P. 1) N. cofa stopień podharcmistrza i zwalnia z Z. H. P.

na własną prośbę dla R. Łuszyńskiego z Ch. Wileńskiej.

2) N. usuwa z Z. H. P. dlnę Stanisława Jezierskiego, b. Hufcowego z Wolkowskiego za niesumienność w sprawach finansowych.

XI. Kola Przyjaciół Harcerstwa. N. przyjmuje do Z. H. P. następujące K. P. H. 1) z Oddz. Warszawskiego: przy 26 dr. m. im. Czachowskiego, przew. M. Kasicki, sekr. A. Wobrzyński; przy 25 dr. m. im. St. Żółkiewskiego, sekr. E. Lut; przy 11 dr. m. im. Tad. Kościuszki, przew. dyr. Wł. Głazyk, sekr. m. Byszewska; przy 12 dr. m. im. Wł. Warneńczyk, przewodn. St. Wasilkowski, sekr. H. Nawrocka; przy 20 dr. m. im. Małkowskiego, przew. adw. K. Szymborski, sekr. J. Górski, przy m. dr. im. Czarnieckiego w Pruszkowie, przew. Sz. Golonkiewicz, sekr. J. Kuźlewska, przy 39 dr. m. im. J. Wybińskiego, przew. Z. Makowska, sekr. Kręgiernowa; przy 27 dr. m. im. Sz. Konarskiego, przew. inż. K. Szachtmajer, sekr. I. Smosarski; przy 3 dr. m. im. Ks. J. Poniatowskiego w, przewodniczący dyr. B. Powiena, sekr. J. Sławinska; przy X dr. ż. im. J. Sułkowskiego, przew. St. Rybicka, sekr. W. Prazmowska; przy 17 dr. m. im. Gen. Jasińskiego, przew. J. Mądół, sekr. J. Trawiński; przy 19 dr. m. im. L. Narbutta — przew. L. Boboli, sekr. Tarkowski; przy 16 dr. m. im. Zawiszy Czarnego, przew. Gurtler, sekr. Tyszewiczowa; przy 15 dr. m. im. W. Łukasńskiego, przew. Wł. Machowski, sekr. K. Gałczyński; przy 7 dr. m. im. Gen. K. Kniaziewicza, przew. Z. Niklewski, sekr. M. Wernerowa; przy 6 dr. m. im. H. Dąbrowskiego, przew. adw. St. Kozłowski, sekr. Olizar; przy 5 dr. m. pułk. Młkowskiego, przew. R. Rzączyński, sekr. Liskiewicz; przy 2 i 4 dr. m. im. Rejtana, przew. W. Dąbrowski, sekr. K. Skoczyska; przy 15 dr. ż. im. Zana, przew. kpt. Krawiec, sekr. Florczakowa; przy 41 dr. ż. im. M. Konopickiej, przew. A. Kopicńska, sekr. Mfrunkiewicz; przy 20 ż. im. Płuskiego, przew. M. Mraczeviczowa, sekr. H. Konopczanka; przy 13 dr. m. im. Sułkowskiego, przew. M. Polkowska, sekr. Zawadzka; przy 6 dr. ż. im. Kr. Jadwigi, przew. Z. Galewska, sekr. L. Sztoltzówna, przy 9 dr. m. im. Gen. Sowińskiego, przew. Wweger, sekr. Rutkowska; przy 1dr. m. im. R. Traugutta, przew. T. Krasnosłaska; przy Hufcu w Łomży, przew. ks. J. Berkowski, sekr. Grudziński, przy Hufcu w Ostrołęce przew. K. Cywiński, sekr. M. Wojeicka; przy dr. m. im. Ka. Skorpulki i ż. im. M. Leszczyńskiej w Piasecznie sekr. W. Hajkiewicz; przy dr. m. im. St. Czarnieckiego i C. Godebskiego w Piastowej-Utracie, przew. inż. J. Pniwski, sekr. J. Gawroński; (przy hufcu w Skierniewicach, przew. Zambrzycki, sekr. G. Studziński).

Przewodniczący Z. H. P. (—) J. Karśnicki. Sekretarz Generalny (—) O. Grzymalski.

## NACZELNY KAPELAN ZWIĄZKOWY Z DNIA 10 CZERWCA 1926 r.

### Do Druhów Księżą Kapelanów.

Kurs dla Kapelanów Z. H. P., Dział Duszpasterski. N. Z. H. P., organizuje w Łokawie Harcerskiej w dn. 5 — 20 lipca r. b., obóz i kurs dla Kapelanów Harcerskich — celem instruktorskiego wyszkolenia Kapelanów; uzgodnienia zasad i metod duszpastwa w Z. H. P.

Program kursu obejmować będzie wykł. program kursów instruktorskich (polowy) z dodaniem przedmiotów specjalnych.

Koszta kursu 75 zł. od osoby.

Czuwaj!

(—) Ks. A. Bogdański.  
Naczelny Kapelan Związkowy.

## LIST OKÓLNY G. K. Z. L. 1. Z DNIA 25 MAJA 1926 r.

### Obozy letnie Główniej Kwatery Żeńskiej

Główna Kwatery Żeńska podaje do wiadomości że:

1. W okresie od 1 — 15 lipca odbędzie się w Sromowcach Wyznich w Szkole Instruktorskiej kurs niesienia pomocy sanitarnej i higienicznej ludności wiejskiej.

Na kurs mogą się zgłaszać druhy, posiadające sprawność sanitarne. Kurs prowadzi będzie instruktorka z Anglii druha Violetta Mason.

2. W czasie od 2 — 20 lipca druha M.

## LIST OKÓLNY G. K. Z. L. 2. Z DNIA 30 MAJA 1926 r.

### Konferencja programowa.

Od dnia 16 do 25 sierpnia r. b. odbędzie się w Sromowcach Wyznich, w myśl uchwały Komisji Żeńskiej Zjazdu Walnego, konferencja instruktorek Związku Harcerstwa Polskiego.

Obrazy będą poświęcone trzem zagadnieniom centralnym. Są to zagadnienia natury zasadniczej i ogólnej, a zarazem aktualne i obejmujące tematy wysunięte przez Zjazd.

Zagadnienia I. Harcerstwo jako służba (ideologia wychowawcza) obejmując następujące zagadnienia: jedynka indywidualna a karnosc wewnątrzna, jako cel i typ harcerski, karnosc a psychika dziewcząt, karnosc w życiu drużyny jako cel i środek, idea służby w pracy grona instruktorskiego.

Zagadnienia II. Poziom ruch Harcerskiego (ideologia i metodyka) obejmując zagadnienia wymagające stawianiu drużynom i ich członkom oraz wynikająca z tego kwalifikacja drużyn.

Zagadnienie III. Organizacja pracy harcerskiej (zagadnienia metodyczno-organizacyjne) obejmując następujące zagadnienia: zastęp i drużyna — typ i zadania zastępowej i drużynowej, zadania Hufca, Komendy Chorągwi i Główniej Kwatery Żeńskiej, „władza” w harcerstwie, umiętność i kultura współpracy, wodosłowa a kolektywizm, strona formalna (raporty, opłaty i t. d.).

Posatem będzie omawiany zlot ogólnoharcerski, praca w gromadach zuchów i inne później wyłonione zagadnienia.

Konferencja odbędzie się w obozie (życie pod namiotami). Koszta utrzymania będą wynosić około 20 zł. Zgłoszenia udziału w konferencji i tytuły referatów należy nadsyłać pod adresem G. K. Z., do dnia 1 lipca r. b. Przy zgłoszeniu należy załączyć 5 zł. Szczegóły dotyczące obrad, wykwirowania i t. d. zostaną rozesłane zgłoszonym uczestnikom przed 1 sierpnia.

Naczelniczka G. K. Z. Wilczyńska,  
p. o. Sekretarki G. K. Z. H. Godziszewska.

Czas uregulować składki za trzeci kwartał 1926 roku.

## ROZKAZ N. G. K. M. L. 4 z DN. 26.V.1926 R:

Zawody związkowe. Wobec podniesionych na Zjeździe Walnym wątpliwości co do programu i szczegółów zawodów związkowych, oraz okresów w jakich mają się odbywać, zwróciłem się do komendantów Chorągwi o opinię, czy zawody ogłoszone na rok bieżący odbyć czy odwołać. Termin odpowiedzi był 10 b. m., do dnia 12 b. m. na 7 odpowiedzi, 5 było za odwołaniem zawodów, 2 za prowadzeniem. Na skutek postanowienia Naczelnictwa z dnia 19 b. m. odwołuję tegoż roczne zawody związkowe. Proporzec Związkowy i nagroda Przechodnia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej przejdą w przechowanie Główn. Kw. M.

II. Patronowie drużyn. Przypominam, że na patronów drużyn nie należy obierać osób żyjących.

Nie należy również obierać na patronów „Nieznanego Żołnierza“, ani innych postaci symbolicznych, fikcyjnych, ani też grup osób. Patronem powinna być jakaś wybitna konkretna postać dziejowa, która na jakimkolwiek polu odznaczyła się działalnością pożyteczną dla narodu i państwa, a cechami charakteru odpowiada ideałom harcerskim.

III. Obozy drużyn młodzieży wiejskiej, robotniczej i rzemieślniczej. W myśl uchwały VI Zjazdu Walnego polecam Komendantom Chorągwi zwrócić specjalną baczność uwagę na pracę w drużynach młodzieży wiejskiej, robotniczej i rzemieślniczej, zwłaszcza zaś na organizowanie obozów dla tej młodzieży oraz otoczenie ich troskliwą opieką. Komendanci złożą mi sprawozdanie z akcji w tym kierunku prowadzonej łącznie z raportem powakacyjnym (termin: do 5 listopada 1926 r.).

IV. Uproszczenie biurowości i formalności organizacyjnych. W myśl uchwały VI Zjazdu Walnego wzywam Komendantów Chorągwi, Hufcowych i Drużynowych do przejścia sposobu załatwiania spraw organizacyjnych i prowadzenia korespondencji, celem obmyślenia i przeprowadzenia ulepszeń i uproszczeń.

Dziękuję Druhom, którzy nie czekając uchwał Zjazdu Walnego, w pracy w tym zakresie pomagali Głównej Kwaterze, nadsyłając uwagi i propozycje; wzywam i proszę wszystkich druhow, zwłaszcza instruktorów, do nadsyłania uwag i konkretnych wniosków.

W Głównej Kwaterze powołam Komisję, która będzie miała za zadanie przestudjowanie tych spraw i opracowanie odpowiednich przepisów.

V. Podpisywanie listów. Listy do Głównej Kwatery nie mogą być podpisywane „m. p.“, lecz własnoręcznie.

VI. Niezgłoszeni do pracy instruktorzy. Niżej wymienieni druhowie od początku 1925 r. nie są podani w wykazach K. Ch. i G. K. M. jako pracujący i wogóle nie mamy o nich żadnej wiadomości. Proszę wymienionych druhow o porozumienie się Wydz. Osob. G. K. M., co do dalszego stosunku do Z. H. P. Osoby posiadające adresy tych instruktorów proszę o zakomunikowanie ich G. K. M. Termin nadsyłania zgłoszeń upływa dnia 1 września 1926 r. O ile do tego czasu niżej wymienieni druhowie nie uregulują swego stanowiska do organizacji zostaną pozabawieni stopni instruktorskich.

Podharcymistrze: B. Pawłowicz, W. Ziemiński, Cz. Krasowski,

Przodownicy: Z. Bigelmajer, Cz. Dąbrowski, Wł. Dawidson, Al. Heinrich, R. Hirnle, E. Kozłowski, T. Lipowicz, E. Łukasiewicz, J. Nowacki, A. Piotrowski, K. Piotrowski, J. Ryciak, M. Staszewski, K. Świrtun-Rymkiewicz, J. Wawrzyniak, F. Ziętko, K. Żakowski.

VII. Blok meldunkowy i szkicownik. Blok meldunkowy i szkicownik wydała Główna księgarnia Wojskowa nabyć można w Centr. Dostaw, cena 3 zł. 90 gr. Zalecam go do użytku w drużynach.

VIII. „Żołnierz Polski. Zwracam uwagę na tygodnik „Żołnierz Polski“, bardzo pożyteczny zwłaszcza ze względu na wiadomości z zakresu przysposobienia wojskowego. Wskutek starań G. K. uzyskano zniżkę prenumeratury na to pismo: kwartalnie 3 zł., numer pojedynczy 25 gr. (bez zniżki kosztuje 40 gr.). Adres administracji: Warszawa, Zamek, administracja „Żołnierza Polskiego.

IV. Radio. W piątki od 18 do 18 m. 15 organizowane są stale „kwadransy harcerskie“. Radjostacji warszawskiej (fala 480 metrów). W maju i czerwcu wygłoszony będzie przez dha Sedlaczka między innymi cykl pogadanek o harcerstwie.

(—) St. Sedlaczek. Naczelnik G. K. M.

(—) J. Trzpił. Kierownik Wydz. Ogóln.

Wydawca: Naczelnictwo Z. H. P. w osobie Stanisława SEDLACZKA, Warszawa, Aleja Ujazdowska 37 m 12. Tel. 266-85

Redaktor: Stanisław SEDLACZEK. Sekretarz Redakcji: Lech GRABOWSKI.

Nakład i Administracja: Warszawa, Traugutta 2, Centralna Komisja Dostaw Harcerskich Tel 145-54 Konto P. K. O. 536.



E. Kraepelin. Najnowsze prace nad wpływem alkoholu na życie psychiczne. (Revue internationale de l'alcoholisme. Nr. 6, 1923).

Wybitny niemiecki psychiatra prof. dr. Kraepelin z Monachjum, blisko od 40 lat zajmuje się badaniem wpływu alkoholu na czynności umysłowe. W ostatniej pracy, wychodząc z założenia, że samo obserwowanie czasem zawodzi, robił on wiele drobniejszych częstych doświadczeń i z nich dopiero wyciągał odpowiednie wnioski. Metoda, najczęściej używana, polegała na badaniu wykonywania tych samych poleceń w ciągu przynajmniej 10 dni i to raz po spożyciu alkoholu, drugi raz zupełnie bez alkoholu; inne warunki pozostawały przytem zupełnie te same. Badając spostrzegawczość i zrzeczność, kazał autor za Roosem wykreślać niektóre litery z całej serii dokumentów, czytanych jeden po drugim. Szybkość i dokładność pracy badał; kazał nawlekać różnokolorowe perełki w określonym porządku, lub wtykać igły w dziurki, porobione regularnie w desce. Doświadczenia bez alkoholu wykazały znaczne powiększenie wydajności pracy przez wprawę. Po spożyciu alkoholu początkowo wydajność pracy bywała powiększona, jednak ostateczne wyniki były wybitnie zmniejszone. Zarazem omyłki były dwa razy częstsze, aniżeli w doświadczeniach bez alkoholu.

Badając zdolność zapamiętywania, przekonał się autor, że naogół osoba, będąca pod wpływem alkoholu, potrzebowała więcej czasu do nauczenia się, aniżeli osoba, będąca w stanie trzeźwym.

Ponieważ alkohol bywa polecanym jako środek przeciwko bezsenności, Kraepelin badał wpływ alkoholu na sen. I okazało się, że sen badanych osób po spożyciu 35 — 60 gr. alkoholu, był znacznie mniej porządkujący niż normalny, a praca umysłowa (rachowanie) była po przebudzeniu się wybitnie zmniejszona.

Dalej doszedł autor do wniosku, że napój o większej zawartości alkoholu jest o wiele szkodliwszy od napoju o małej zawartości; zauważył też, że wpływ dawek alkoholu sumuje się, t. zn., że, alkohol podawany w małych dawkach; w odstępach regularnych, jest znacznie szkodliwszy, aniżeli ta sama ilość alkoholu, spożyta od razu.

Podając badanym osobom 600 — 100 gr. alkoholu przez czas dłuższy (od 30 — 90 dni) z większymi i mniejszymi przerwami, stwierdził Kraepelin; że po pewnym czasie występuje zmniejszenie szkodliwości alkoholu, jako wyraz indywidualnego przyzwyczajenia się do trucizny. Jednak mimo wstrzymania podawania alkoholu, wpływ jego trwał dalej i dopiero po dłuższym okresie czasu wydajność pracy wróciła do normy.

Przy badaniu szeregu osób (14) wykazała się ogromna indywidualna różnica wpływu alkoholu. Największe zmniejszenie wydajności pracy dochodziło do 40%; co dowodziło szczególnej wrażliwości danej osoby na alkohol; u paru osób wystąpiło powiększenie pracy mięśniowej (do 29%), lecz Kraepelin uważa to za objaw patologiczny.

Na zakończenie obiecuje autor wiele jeszcze zagadnień z tej dziedziny rozwiązać, o ile tylko wystarczą środki, jakimi jego zakład rozporządza.

K. S.

**Blok meldunkowy i szkicownik** (razem), wyd. Głównej Księgarni Wojskowej, cena 3.90, do nabycia w C. K. D. H.).

Blok kompletny w płóciennym oprawie zawiera:

- a) blok wymienny do pisanja meldunków i rysowania szkiców, wraz z kalkami do robienia kopij,
- b) 40kopert zadrukowanych z frontu i tekstem pokwitowania na odwrocie koperty,
- c) skróty taktyczne — zatwierdzone Dz. Rozk. 7/26 dla korespondencji polowej,
- d) schemat treści meldunku, znaki Morse'a długość kolumn marszowych i czas ich przemarszu.

e) podziarki: 1:25.000, 1:75.000, 1:100.000, 1:200.000, 1:300.000.

Po wyczerpaniu się bloczka i kopert można nabywać zapasowe.

Bloczek wewnętrzny zapasowy (z kalką 65 gr. komplet kopert (40 sztuk) 50 gr.

Blok jest bardzo starannie wykonany, zasługuje na jaknajszersze wprowadzenie w drużynach.

St. S.

## Kronika.

Czy wiecie, że harcerzy polskich w Czechosłowacji jest już 650, czyli według urzędowego spisu co setny Polak — to harcerz.

**Z życia harcerzy polskich w Rumunji.** W dniu 19 marca r. b. jako w dniu św. Józefa, patrona młodzieży, zostało odprawione kościele O. O. Jezuitów w Czerniowcach uroczyste nabożeństwo na intencję hufca harcerskiego. Podczas nabożeństwa cały hufiec w komplecie (około 60 harcerzy i 40 harcerek) przystąpił do Komunii św. Po nabożeństwie delegaci K. P. H. i starszyzna harcerska złożyli ks. Józefowi Lipskiemu życzenia z racji jego imienia i podziękowanie za opiekę duchową nad hufcem harcerskim. Ks. Kapelan Lipski oświadczył, że czuje się szczęśliwym, iż mógł w dniu swych imienia udzielić 100 młodzieży polskiej Krwi i Ciała Pańskiego oraz wyraził życzenie, by młodzież harcerska nadal tą drogą postępowała.

**Koło Przyjaciół Działu Zagranicznego Z. H. P.** urządziło dn. 8 maja b. r. koncert w sali Szkoły Podchorążych w Warszawie, przy udziale b. wybitnych sił artystycznych: pp. S. Korwin — Szymanowskiej, J. Zalewskiej, Kiepur i Jabłonowskiego oraz zespołu tańców plastycznych p. Wysockiej.

**Zjazd Walny Z. O. Wileńskiego Z. H. P.** odbył się dn. 9 maja b. r. w Wilnie, na który przybyli delegaci drużyn, członkowie Komend i opiekunowie. Na Zjeździe był obecny delegat Naczelnictwa dh ph Jan Trzpił. Zjazd rozpoczął się Mszą św., którą odprawił J. E. ks. Biskup Bandurski. Otwarcia Zjazdu dokonał dh. prof. Wacław Dziewulski. Przed południem odbyły się sprawozdania z pracy wszystkich drużyn w osobnych Komisjach: męskiej i żeńskiej. Po poł. odbyło się plenarne posiedzenie, na którym dhna Gulbinowa wygłosiła referat na temat: „Obozy letnie jako czynnik wychowania obywatelskiego“, po którym nastąpiła b. żywa wymiana zdań. Zjazd zakończyła b. miła wieczornica towarzysząca w sali gimnazjum im. Mickiewicza, urozmaicona znakomitemi atrakcjami.

**Harcerska Drużyna Akademicka we Lwowie** została założona w styczniu b. r. Drużyna liczy 60 członków w 4 zastępach: a) oświatowym, b) samopomocowym, c) wychowania fizycznego, d) krajoznawczym. Drużynowym jest dh. pd. Dżoga.

„**Dworek Cisowy**“ w Sromowcach Wyżnich dzięki nieustrudzonej pracy dhny Olgi Małkowskiej z dniem każdym przeinacza się w zasobne i śliczne gospodarstwo. Niezadługo wypuszczone zostaną na „targ“ własne wyroby ceramiczne.

**Kurs Pracy Społecznej** został zorganizowany i przeprowadzony przez Wydział Wykonawcy Starszego Harcerstwa. Na kurs ten, który zresztą nosił charakter próbnego, złożyło się 6 następujących tematów: 1) organizacja i program pracy społecznej, 2) Stan opieki społecznej w Warszawie, 3) Domy ludowe i ich organizacja, 4) Potrzeby kulturalne Kresów a Harcerstwo, 5) Współpraca z Polską Macierzą Szkolną i 6) Omówienie wyników kursu.



780  
4577

**Obchód dziesięciolecia 7 / Warsz. Druż. Harc. im. gen. Kniaziewicza** odbył się b. uroczystość dnia 18 kwietnia b. r. Z racji tego obchodu odbyło się jednocześnie poświęcenie sztandaru drużyny, ofiarowanego przez Koło Przyjaciół drużyny, w kościele po Bazylijskim. Aktu tego dokonał kapelan drużyny, ks. Kwieciński przy udziale wszystkich uczniów i profesorów gimnazjum, na terenie którego drużyna pracuje, oraz licznie zgromadzonych rodziców.

**Komenda Męskiej Chorągwi Wileńskiej** organizuje w lecie b. r. kurs, który będzie miał charakter dwustopniowy: a) kurs instruktorski metodyczny z końcową próbą na przodownika i b) kurs dla drużynowych techniczny i metodyczny dla młodszych pracowników. Kurs będzie trwał 4 tygodnie od 2 do 29 lipca b. r. włącznie. Miejsce kursu: Mickuny, 6 km. od stacji kol. Nowa Wilejka (pod Wilnem).

**Z Głównej Kwatery Męskiej**, Naczelnik G. K. M. zwrócił się do Komendanta Chorągwi Poznańskiej z propozycją utworzenia w Poznaniu referatów G. K. M. dla spraw drużyn wiejskich i drużyn żeglarskich, do Komendanta Chorągwi Lwowskiej z propozycją utworzenia we Lwowie stałej komisji programowej przysposobienia wojskowego.

**Złot Hufca Sosnowieckiego** odbył się dnia 2 i 3 maja b. r.

**Obozy żeńskie G. K. w r. b. G. K. Ż.** urzędują kurs niesienia pomocy sanitarnej i higienicznej ludności wiejskiej, w szkole instruktorskiej w Sromowcach Wyżnich w czasie od 1 do 15 lipca b. r. Kurs ten prowadzi będzie dhna Violetta Mason, instruktorka z Anglii. G. K. Ż., urzędują także kurs dla nauczycielek pod kierownictwem dhny M. Wocalewskiej w czasie od 2 do 20 lipca b. r. W czasie od 1 do 20 sierpnia b. r. odbędzie się również w Sromowcach Wyżnich obóz ludzi leśnych, na którym będą mogły uczestniczyć harcerki z odpowiednim wyszkoleniem obozowym.

**Złot Hufca Harcerskiego w Gostyninie** (Chor. Włocławka) odbył się dn. 2 maja b. r.

**Hufiec Męski w Kielcach** liczy 290 harcerzy, zgrupowanych w 8 drużynach, z czego: 128 harcerzy są uczniami gimnazjalnymi, 17 — seminarjum nauczycielskiego, 9 — szkoły handlowej, 85 — szkół powszechnych, 45 — zaś stanowi młodzież rzemieślnicza; 155 — harcerzy jest po przyrzeczeniu, 48 — posiada stopień "wywiadowcy" lub wyższe, sprawności w całym hufcu — 283. Kierownikami drużyn są przeważnie sami uczniowie. Jedynie dwie drużyny są prowadzone przez harcerzy, którzy są już na stanowiskach społecznych. Pomoc materialną i opiekę moralną nad drużynami pełni — 5 K. O. H.

**Z Chorągwi Warszawskiej M. K. Ch.** wydała rozkaz, którego zarządzenia mogą być bardzo pożyteczne i w innych Chorągwiach: W środowiskach, gdzie część harcerzy rozjeżdża się na wakacje letnie do domów na wieś, należy z pozostałych chłopców zorganizować drużynę lub zastęp wakacyjny. Program pracy powinien uwzględniać możliwie jaknajwiększą ilość wycieczek jedno lub kilkudniowych, aby choć w ten sposób dać możliwość dobrego spędzenia lata. Harcerze wyjeżdżający do innych środowisk powinni zameldować się w najbliższej drużynie harcerskiej. Jeżeli w danym środowisku istnieje jakaś drużyna, powinni w miarę możliwości wziąć udział w jej pracy. Jeżeli zaś drużyny nie będzie, ale znajdzie się choć kilku harcerzy, to powinni oni zainicjować zastęp wakacyjny.

**Zjazd Walny Harcerstwa Polskiego w Niemczech** odbył się w Bytomiu dnia 9 maja b. r.

**Braterski dar.** Towarzystwo akademickie "Ognisko" ofiarowało na rzecz Hufca harcerskiego na Bukowinie hojny dar w kwocie 1000 lei.

**Zbiórka na cele skautowe amerykańskie w Chicago.** Skauci amerykańscy (jak i nasi) nie mogą być używani do zbierania jakichkolwiek składek. Jakżeż więc sobie poradził p. R. Douglas Stuart; przewodniczący Chicagowskiego Komitetu Wykonawczego (u nas Zarządu Oddziału), który miał zorganizować zbiórkę

200000 dolarów na potrzeby organizacji, która w Ameryce nie może się utrzymać z własnych opłat i opodatkowania, chłopców.

Oto zorganizowano osobny komitet pod kierownictwem p. J. B. Forzana, wiceprezesa First National Banku; jako skarbnika, i p. M. Phelps, prezesa wielkiego przedsiębiorstwa, jako przewodniczącego, przy udziale grupy młodych pracowników w różnych przedsiębiorstwach. Podzielono miasto na 7 stref, wyznaczono kierownika każdej strefie — i ile ma zebrać. Szereg stacji radiowych ofiarował program propagandowy. Wyznaczono szereg "kwater", przyjmujących datki i kierujących zbiórką. Mniemamy, że 200000 dol. zebrałi.

**Przez radio.** Dn. 6 maja b. r. o godz. 18 m. 40. sekretarz Biura Międzynarodowego p. Hubert Martin mówił przez radio o Konferencji Międzynarodowej w Kandersteg (Szwajcaria), która się odbędzie w sierpniu b. r.

**Chorągiew Lubelska.** Komendant Chorągwi w jednym z ostatnich swych rozkazów daje kilka wskazówek dotyczących pracy drużyn. Przypomina obowiązek posiadania książeczek P. K. O. i oszczędzania (wizytatorzy powinny sprawdzać! Red.). Poleca sprawdzić na radach zastępy i harcerze w zakresie popierania przemysłu i handlu polskiego i zachęca do organizowania odczytów o przemysle i handlu, z zaproszeniem na prelegentów osób znających dobrze te sprawy.

— Warto by było zorganizować w K. Ch. referat pop. prz. i h., celem zbierania informacji, jakich kupców należy popierać, jakie towary obce specjalnie zagrażają wyparciem wyrobom polskim. Informacje te należałoby podawać drużynowym do wiadomości i wykorzystania.

Harcerz jest przyjacielem zwierząt — gdy więc widzi, że włośnianin bije konia, nie mogącego uciągnąć zbyt wielkiego ciężaru, gdy widzi, jak ktoś wogóle znęca się nad zwierzętami, nie może przejść obojętnie, lecz powinien zwrócić się do policjanta, celem pociągnięcia winnego do odpowiedzialności. Według art. 287 kod. karn. który grozi znęcającemu się więzieniem lub grzywną. Tam, gdzie istnieje Towarzystwo Opieki nad zwierzętami, harcerstwo powinno nawiązać z nim kontakt, harcerze zgłosić się na członków.

W zakresie promieniowania h. nazewnątr zwraca uwagę Komendant starszych druhów i zastępów na doniosłość rozeszania druhów po okolicznych wsiach, zebrań z młodzieżą przez H., zwłaszcza robotniczą i rzemieślniczą. Szerokie to pole dla włośczogów!

Zaczął się okres wycieczek i obozów, chrońcie zabytki historyczne i przyrodę.

**Skautowa Organizacja Portugalska.** Za pośrednictwem Biura Międzynarodowego, dowiadujemy się następujących szczegółów o organizacji skautów portugalskich: Dekretem Rządu Portugalskiego z dnia 29 października 1925 r. został zatwierdzony nowy statut „Associação des Escoteiros de Portugal”. Charakterystyczną jest żywa współpraca władz państwowych z ruchem skautowym. Najwyższą władzą tej organizacji jest „Direcção Central”, odpowiadająca naszej Naczelnej Radzie Harc. i zbierająca się 4 razy do roku. W skład tej instytucji wchodzi: Komisarz Narodowy, Sekretarz Generalny, Sekretarz Międzynarodowy, przedstawiciele ministerstwa wojny, marynarki, pracy i opieki społecznej, oświaty, dróg i komunikacji, po jednym delegacie z każdego okręgu skautowego, dwóch dodatkowych sekretarzy, wybranych przez głosowanie. Podani niżej członkowie „Direcção Central” tworzą: „Comissao Administrativa” (odpowiadająca naszemu Naczelniectwu): Komisarz Narodowy, Sekretarz Generalny, Komisarz Międzynarodowy, dwóch sekretarzy dodatkowych. Ta instytucja jest organem wykonawczym Związku i prowadzi wszelkie jego sprawy; Mandaty tych osób trwają dwa lata i są zatwierdzone przez Ministra Oświaty.

